

2005.2070/5/47

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK V (XXVII) WARSZAWA, NIEDZIELA, 19 LISTOPADA 1933 R. Nr. 47

PRZEWODNIK

GOSPODARSKI

ORGAN CENTRALNEGO TOWARZYSTWA ORGANIZACJI KOŁEK ROLNICZYCH
OSWIECONA GROMADA TO SIŁA

BACZNOŚĆ CZYTELNICZY!!!

Z POWODU WYCZERPANIA

Nr. Nr. 27-28, 29, 30-31 i 32

„Przewodnika Gospodarskiego“

Czytelnikom, którzy mieli wstrzymaną wysyłkę od 1-go lipca i nowo opłacającym prenumeratę za III-ci kwartał po 10-tym sierpnia b.r. uskuteczniłmy wysyłkę pisma od Nr. 34, zaliczając prenumeratę od połowy III-go kwartału, co ogłosiliśmy w Nr. 35/36 „Przewodnika Gospodarskiego“.

Przypominając o tem zawiadamiamy, że na wszelkie reklamacje w sprawie tych wyczerpanych numerów odpowiadać oddzielnie nie będziemy.

ADMINISTRACJA „PRZEWODNIKA GOSPODARSKIEGO“
Warszawa, Kopernika 30, I p.

**Dyrekcja 2-letniej
Szkoły Rolniczej
w Kijanach pod Lublinem**

zawiadamia, że po reorganizacji rozpoczyna rok szkolny 15-go stycznia 1934 roku. Warunki przyjęcia: 6-7 oddziałów szkoły powszechnej, Całkowite utrzymanie w internacie 25 zł. miesięcznie. Opłata za naukę 50 zł. rocznie.

Adres: poczta Spiczyn.
Stacja kolejowa Bystrzyca.

Poradnia Prawna

Wydziału Regulacji Rolnych
C. T. O. i K. R.

udziela porad prawnych ustnie i piśmiennie, przeprowadza sprawy w Urzędach, Ministerstwach i Sądach oraz załatwia sprzedaż i kupno nieruchomości, Warszawa, ul. Kopernika Nr. 30 pokój 116.

PODSTAWĄ OPŁACALNOŚCI JEST DOBRY ZBYT NABIAŁU

ZAPEWNI GO WAM spółdzielnia mleczarska pracująca z własną centralą handlową, którą jest

ZWIĄZEK SPOŁDZIELNI MLECZARSKICH I JAJCZARSKICH, Warszawa, Hoża 51

oraz jego ODDZIAŁY: Lublin, Kapucyńska 1. Łódź, Kościuszki 39, Wilno, Końska 12.

SKŁADY: Grudziądz; ul. Stara; Sosnowiec, 3 Maja 8. Toruń, Królowej Jadwigi 12/14.

SKLEPY: Katowice, Mieleckiego 3 i Kościuszki 28. Łuck, Jagiellońska.

Wpłać
Swoboda
Kopernika
4.12.33 - 4.12.33



SPRAWOZDANIE TARGOWE

Rynki zbożowe: W ciągu tygodnia sprawozdawczego jedynie ceny żyta utrzymały się na poziomie dotychczasowym, nastąpiło jakby ustalenie się ceny żyta na wszystkich giełdach. Zniżkowały pszenica, jęczmień i owies, szczególnie wyraźnie zaznaczyła się tendencja zniżkowa pszenicy.

Sądzić należy, że zniżka pszenicy jest tylko chwilowa, wskutek większego zaofiarowania jej na sprzedaż.

Rynki zwierząt rzeźnych: Na targowisku bydłym jak

zwykle panował zastój, znaczna ilość sztuk bydła została nie sprzedana, jedynie cielęta sprzedano wszystkie. Spęd był normalny, ceny utrzymały się na poziomie dotychczasowym. Na targowisku świńskim targi były ożywione, sprzedano prawie wszystkie sztuki, spęd był normalny, ceny nie uległy zmianom.

Ceny bekony polskiego na rynku angielskim w dn. 3.XI r. b. nie uległy zmianom w porównaniu do notowań z poprzedniego tygodnia: 58 — 63 szyl. na 1 cwt. (50,8 kg.).

I. BYDŁO ROGATE I TRZODA CHLEWNA

w Warszawie,

wg. giełdy mięsnej za 100 kg. żywej wagi, w złotych:

	od 6.XI do 8.XI
Woły młode mięsiste	65—70
" " tuczone	70—75
" starsze tłuste	60—65
Krowy oddojone tłuste	60—65
" tuczone	—
Cielęta młode odżywione	80—85
" kresowe słabo odżywione	—
Świnie słoninowe: od 150 kg. wzwyż	125—130
" o wadze 130—150 kg.	115—125
" mięsne od 110 kg. wzwyż	95—110

CENTRALNA TARGOWICA W MYSŁOWICACH

Ceny w złotych za 100 kg. żywej wagi:

	od 31.X do 7.XI
Woły: 1) pełnomięsiste wytuczone	—
2) młode mięsiste niewytuczone	—
3) miernie odżywione	—
Buhaje: 1) wytuczone najwyższej wartości rzeźnej	60—69
2) pełnomięsiste młodsze	56—59
3) miernie odżywione młodsze	48—55

2. PASZE I ZBOŻA.

Notowania oficjalne Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie
ceny za 100 kg. w złotych parytet wagon Warszawa.

Krowy: 1) najwyższej wartości rzeźnej	75—85
2) starsze wytuczone i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	66—74
3) miernie odżywione krowy i jałówki	56—65
4) lichy odżywione krowy i jałówki	48—55
Jałówki: 1) wytuczone najwyższej wartości rzeźnej	75—85
Cielęta: 1) najprzedniejsze tuczone	80—90
2) średnio tuczone i ssaki najprzedniejsze	68—79
3) mniej tuczone i dobre ssaki	55—67
4) liche ssaki	—
Świnie: 1) tuczone ponad 150 kg.	136—150
2) pełnomięsiste 120 — 150 kg.	120—135
3) pełnomięsiste 100 — 120 kg.	100—119
4) pełnomięsiste 80 — 100 kg.	90—99

3. NABIAŁ

STAN RYNKÓW NABIAŁOWYCH OD DN. 6-go do 11-go
LISTOPADA R. B.

Komunikat o stanie rynków nabiałowych, podany przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Lublinie, Łodzi, Wilnie, Katowicach, Sosnowcu, Grudziądzu, Toruniu, Łucku, Równem od dnia 6 — 11 listopada r. b.:

Ceny zbóż za 100 kg. w złotych.

NAZWA TOWARU	10-XI	Poznań	Lublin	Łódź	Równe	Wilno
		10-XI	10-XI	10-XI	10-XI	10-XI
Żyto jednolite 700 g/l	14,25—14,75	17,75—18,25	20,25	21,25—21,75	17,70	21,50
Pszenica jednolita 748 g/l	21,00—21,50	20,50—20,75	20,50—20,75	19,00—19,50	—	—
" zbierana 757 g/l	20,00—20,50	14,00	14,00	12,50—13,00	—	—
Owies jednolity 468 g/l	13,75—14,25	14,40—14,60	14,40—14,60	13,50—14,00	13,50—14,00	15,10—16,15
" zbierany 438 g/l	13,25—13,75	15,00—15,50	15,00—15,50	14,50—15,00	14,50—15,00	—
Jęczmień kaszany 632 g/l	14,25—14,75	13,25—14,00	12,25—13,00	13,50—14,00	10,50—11,00	—
" browarny 684 g/l	15,25—15,75	12,25—12,50	12,25—12,50	13,75—14,00	—	12,37—15,00
Groch polny z workiem	22,00—24,00	13,00—13,25	11,00	13,25—13,75	10,00—10,50	—
" Victorja z workiem	26,00—30,00	39,00—40,00	—	40,00—42,00	32,00—33,00	—
Wyka	14,00—15,00	—	—	—	38,00—39,00	—
Peluszka	13,00—14,00	—	16,00—18,00	—	17,00—17,50	—
Rzepak zimowy	40,00—42,00	21,00—25,00	22,00—23,00	25,00—29,00	—	—
Rzepak zimowy	38,00—40,00	21,00—23,00	22,00—24,00	—	—	—
" letni	39,00—41,00	—	—	15,00—16,00	9,00—10,00	—
Siemię lniane basis 90%	39,00—40,00	—	—	—	—	—
Koniczyna czerw. surowa bez grubej kianki	130,00—150,00	29,00—31,00	38,00—40,00	33,50—35,50	30,50—32,50	35,00—38,00
Koniczyna czerw. bez kianki o czyst 97%	170,00—190,00	20,75—21,00	22,50—23,00	21,50—22,00	22,00—22,50	24,75—25,25
Koniczyna biała surowa	80,00—110,00	9,25—9,75	7,25—7,50	8,25—8,75	6,75—7,00	10,00—10,50
Koniczyna biała bez kianko czysto 97%	110,00—130,00	10,25—10,75	7,75—8,00	8,75—9,25	7,25—7,50	—
Ziemniaki jadalne	3,20—3,50	9,75—10,25	7,50—8,00	8,50—9,00	7,25—7,50	10,50
Mak niebieski z workiem	55,00—65,00	56,00—60,00	50,00—55,00	62,00—67,00	—	—
Mąka pszenna gatunek I 4/0 „Luksusowa”	36,00—42,00	80,00—120,00	60,00—100,00	80,00—120,00	—	—
Mąka pszenna gat. I 65/0	32,00—36,00	160,00—180,00	—	160,00—200,00	185,00—210,00	—
Mąka pszenna gat. II	28,00—32,00	—	—	—	—	—
Mąka pszenna gat. III „Poślednia”	17,00—25,00	—	—	—	—	—
Mąka żytnia pyłkowa gat. I 65—55%	24,00—25,00	—	—	—	—	—
Mąka żytnia sitk. gat. II po 55%	18,00—19,00	—	—	—	—	—
Mąka żytnia razowa 95%	18,00—19,00	—	—	—	—	—
Otręby pszenne szale	10,25—11,00	—	—	—	—	—
" średnie	9,50—10,00	—	—	—	—	—
Otręby żytnie	9,00—9,50	—	—	—	—	—
Kuchy lniane	17,75—18,25	—	—	—	—	—
" rzepakowe	14,25—14,75	—	—	—	—	—
" słonecznikowe 42-44%	18,00—18,50	—	—	—	—	—
Śruta sojowa 45% z workiem	23,00—24,00	—	—	—	—	—

Dalszy ciąg sprawozdania targowego, na str. IV okładki.

PRZEWODNIK GOSPODARSKI

TREŚĆ: Wobec Zjazdu C. T. O. i K. R., nap. J. S. — Z ostatniego tygodnia. — Widoki na zbyt nasion oleistych, nap. K. K. — Ziemiak jako pasza, nap. F. Makomski. — O porządek w obęściu gospodarskim, nap. K. Wyszymirski. — Do zarządów kółek rolniczych. — Z różnych stron. — Nowiny rolnicze. — Wskazówki podręczne. — Porady gospodarskie. — Z życia organizacji. — Z ruchu spółdzielczego. — Z towarzystw pokrewnych. — Książki i czasopisma. — Komunikaty. — Porady prawne. — Z kraju i ze świata. — Sprawozdanie targowe.

Wobec Zjazdu C.T.O. i K.R.

Tegoroczny Walny Zjazd C.T.O. i K.R. przypada w niezwykle ważnym momencie, odbywa się w wyjątkowych okolicznościach. Obraduje w tydzień po uroczystościach 15-lecia **Niepodległości Polski**, które święcił cały kraj w dn. 11 b. mies. Zjazd ten ma do wypełnienia dwa specjalne ważne zadania. Niewątpliwie z zadań tych wywiąże się należycie.

Pierwszem z nich jest **podsumowanie zeszłorocznego dorobku C.T.O. i K.R., oraz wieloletniego dorobku organizacji społecznych**, których spadkobiercą na terenie dziewięciu największych województw b. zaboru rosyjskiego stało się **zunifikowane C.T.O. i K.R.** Bilans tego podsumowania, dokonany w piętnastą rocznicę bytu Polski Odrodzonej wypadnie chlubnie dla pracy społeczno państwowej na odcinku wiejskim. Nie należy więc ukrywać go nieśmiało, lecz przekazać trzeba odważnie potomnym, oraz wskazać, w jaki sposób mogą i powinni rozumieć jego wymowę, jak czerpać z niego otuchę i podniecie do przyszłej służby obywatelskiej; jak gromadzić nowy dorobek w nowych, lepszych warunkach — niezawisłego bytu politycznego.

Uczestnicy Walnego Zjazdu o jednym będą pamiętać najniezawodniej, bo tego zapomnieć im nie wolno, mianowicie, że **praca społeczna wśród ludu przygotowała właściwy twardy grunt pod posiew wolności politycznej w Polsce, że doprawiła ona rolę pod organiczną pracę państwową i spory szmat tej pracy wypełniła samodzielnie.**

Tegoroczny Walny Zjazd ma obowiązek zamknąć bogaty rozdział historii ruchu społeczno-rolniczego niedawnej przeszłości. Obowiązek ten spełni tem lepiej, im głębiej wniknie w istotę tego ruchu, im rzetelniejsze wnioski wyciągnie z niego na przyszłość. Nie tylko bowiem ma zamknąć bogaty rozdział przeszłości, ale i otworzyć nowy rozdział przyszłości — do zapewnienia w nowych warunkach rzeczywistości rolniczej zmienionej przez fakt powołania do życia przymusowej organizacji rolnictwa — izb rolniczych.

Otwarcie tego nowego rozdziału i wytyczenie najważniejszych kierunków jego wypełniania stanowi to drugie ważne zadanie, jakie ma spełnić Walny Zjazd.

Nie uprzedzając uchwał, jakie w tym zakresie zapadną na Walnym Zjeździe, zastanówmy się nieco nad tłem ogólnym, na którym mają zarysować się decyzje Walnego Zjazdu.

Powołanie do życia izb rolniczych, jako organizacji ogólnej, przymusowej zawodu rolniczego, zwalnia C.T.O. i K.R. od wielu dotychczasowych obowiązków w zakresie pracy nad podnoszeniem rolnictwa. Okoliczność ta nakłada jednocześnie nowe obowiązki, którym organizacja powinna sprostać w imię dobrze pojętych interesów wsi i państwa. Pierwszy z tych obowiązków, to spowodowanie by **„WIELKI NIEMOWA“** — którym to mianem określa się nawpół litośnie, a nawpół złośliwie lud wiejski — **mógł przemówić nareszcie sam w swoich sprawach, językiem dla wszystkich zrozumiałym.**

Rezultat ten da się osiągnąć tem prędzej, im prędzej wieś sama, z własnej woli, podejmie się **wypracowania go w sobie, w swej duszy zbiorowej, ofiarnym trudem gromadzkim.** W tem trzeba wsi dopomóc, pokierować jej wysiłkami, by nic z nich nie poszło na marne. Dopomóc w tem wsi powinna inteligencja, bytem swym ze wsią związana, bez względu na pochodzenie i stan posiadania. Inteligencja ta we własnym interesie powinna się jak najmocniej zespolić z ludem po przez wysiłek organizacyjno-zawodowy.

C.T.O. i K.R. przeistaczające się coraz bardziej w organizację zawodową ludu rolniczego należy tak nastawić, takie dać mu kierunki w pracy organizacyjnej i wychowawczej, aby uspołecznienie wsi stać się mogło jaknajprędzej rzeczywistością. Takiego nastawienia ideowego i roboczego należy, mamy prawo, oczekiwać od Walnego Zjazdu tegorocznego.

Dwie wielkie trudności musi wieś pokonać zanim wejdzie na jasną drogę rozwoju kulturalnego i gospodarczego. Trudności te znajdzie w sobie, we własnych wadach. Są niemi: 1) niedocenywanie wartości wiedzy, oraz znaczenia wyższych umiejętności w życiu praktycznym; 2) bierność społeczna, wpływająca z niewiary w potęgę swych własnych sił, jako zbiorowiska społecznego.

Wyplenianie tych wad na wsi, budzenie w masach ludowych pragnienia wiedzy, rozwijanie umiejętności pracy i życia, a nadewszystko rozwijanie głębszych nurtów ambicji stanowej, oraz pragnienie doskonalenia się w swych wartościach społeczno-duchowych winno stanowić naczelną dążność, naczelnym obowiązkiem organizacji wsi. Tym obowiązkiem musi się przejąć głęboko C.T.O. i K.R. i musi mu pomóc jeśli ma spełnić dobrze swoją rolę w zmienionych warunkach życia społecznego i politycznego.

Biblioteka
UMCS

W 870/94/185

procentowem udziału większej własności rolnej, w porównaniu z rezultatami wyborów, z 42,1% do 38,5%, oraz w podwyższeniu z 7,9% na 17,3% reprezentacji w inteligencji rolniczej, wśród której na 6 osób z nominacji weszło 5 osób bezspornie pracujących nad podniesieniem drobnego rolnictwa, jak prof. Łastowski, b. prezes Wojew. Związku Kółek Rolniczych, dr. Jagmin, znany pracownik na polu rozpowszechniania uprawy lnu, p. Kokociński, dyrektor Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych, p. Kraus — dyrektor średniej szkoły ogrodniczej, p. Trzeciak, prezes rady Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich i członek rady Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych.

W świetle powyższych danych zarzut, postawiony Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych, co do utworzenia w radzie Wileńskiej Izby Rolniczej większości proziemiańskiej jest całkowicie bezpodstawny.

za komisarza rządu
M. Szyszyłowicz.

OD P. PREZESA WILEŃSKIEJ IZBY ROLNICZEJ OTRZYMALIŚMY PONIŻSZE SPROSTOWANIE Z PROŚBĄ O ZAMIESZCZENIE.

W Nr. 43 „Przewodnika Gospodarskiego”, z dnia 23 października r. b. ukazała się notatka pod tytułem „Wileńsko - Nowogrodzka Izba Rolnicza bez udziału drobnych rolników”, zawierająca informacje niezgodne z faktycznym stanem rzeczy. W związku z tem stwierdzam, że na zebraniu Rady Izby w dniu 6 września r. b. przepisana większością głosów zostali wybrani do Zarządu pp. radcowie:

1. Generał Lucjan Żeligowski.
2. Prof. Dr. Witold Staniewicz, rektor U. S. B.
3. Poseł na Sejm płk. Bronisław Wędziągowski, drobny rolnik z pow. wileńsko-trockiego.
4. Czesław Krupski, ziemianin.
5. Mieczysław Kraszewski, drobny rolnik z pow. nieświeskiego.
6. Zygmunt Ruszczyc, ziemianin.
7. Antoni Kokociński, dyrektor Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych.
8. Jan Trzeciak, dzierżawca rolny, prezes Rady Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich i członek Rady Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych.
9. Senator Konstanty Rdułtowski, ziemianin.

Ten skład Zarządu w następstwie żadnej zmiany nie uległ, a stanowisko wiceprezesa Izby Rolniczej objął drobny rolnik, poseł Br. Wędziągowski.

Wilno, dn. 8 listopada 1933 r.

Prezes Izby
(—) K. Rdułtowski.

LICYTACJE 803 MAJĄTKÓW ZIEMSKICH NA KRESACH.

Wileński Bank Ziemski ogłosił drugą serję majątków ziemskich, wystawionych na licytację za załagłości rat pożyczek hipotecznych i krótkoterminowych. Najwięcej majątków wystawiono na licytację w okręgu sądowym wileńskim, bo 240, najmniej w pińskim — 63.

Widoki na zbył nasion oleistych

Nasiona lnu i rzepaku należą w naszym kraju do tych nielicznych towarów rolniczych, których wytwórczość nie wystarcza na pokrycie własnego zapotrzebowania. Zaczynamy od stwierdzenia tego faktu, albowiem z niego wynika rzadka dziś i istotna okazja nowych możliwości produkcji i zbytu, bardzo poszukiwana i ceniona w obecnych warunkach gospodarowania na roli.

Rynek siemienia lnianego, to właściwie część rynku olejarskiego. Aczkolwiek w Polsce siemię lniane jest w pewnych ilościach tłoczne sposobem domowym dla celów jadalnych, to jednak głównem jego przeznaczeniem jest przerób na oleje schnące dla celów przemysłowych, do fabrykacji pokostu, lakierów i t. p. Rynek olejów schnących zamyka się cyfrą roczną 10.000 tonn, to jest około 40.000 tonn siemienia lnianego. Z tego połowa jest dotąd dostarczana przez ziemię polską, zwłaszcza północno-wschodnie, reszta natomiast pochodzi z krajów obcych, głównie z Argentyny. W roku ubiegłym przywieziono do Polski 19.000 tonn siemienia lnianego, za cenę 5 milionów złotych.

Pozostałą i większą część rynku olejarskiego wypełnia druga grupa olejów, także ciekłych, ale o innem przeznaczeniu, a mianowicie dla celów jadalnych. Obecny obrót roczny tej grupy wynosi u nas 16.000 tonn, z których załedwie 1.000 tonn, a więc 8% przypada na krajowy olej rzepakowy, — reszta zaś na oleje ciekłe obcego pochodzenia, jak sojowy, arachidowy, bawełniany, słonecznikowy i sezamowy. Ciekłe oleje jadalne, należące do tej drugiej grupy, dostarcza nam zagranica albo w formie surowców, a więc nasion oleistych, albo w formie półproduktu, to jest oleju surowego, który podlega rafinacji w naszych rafineriach. Nasienie sezamu i arachidy sprowadzamy z Afryki i Indyj Wschodnich, ziarna bawełny z Ameryki, głównie Stanów Zjednoczonych, ziarno słonecznika z Rumunii, boby sojowe z Mandżurji, a surowe oleje dostarcza nam Holandia, Anglja i Niemcy. Wartość rocznego obrotu tej grupy roślinno-olejowej wynosi 20 milionów złotych, z których niestety tylko 1 milion wpływa corocznie do kieszeni krajowych plantatorów rzepaku, reszta zaś dostaje się zagranicznym dostawcom, tytułem ich należności za dostarczone surowce i półfabrykaty.

W obu grupach towarów, to jest na całym polskim rynku ciekłych olejów roślinnych udział polskiej produkcji wynosi dotąd 20%, czyli $\frac{1}{5}$.

Stosunek ten jest nie normalny, ponieważ nie stoją na przeszkodzie rozwojowi własnej produkcji surowców, ani warunki przyrodnicze, ani gospodarcze, ani nawet techniczno-przemysłowe. Z drugiej strony, import surowców oleistych pochodzi, jak to przedstawiliśmy, z krajów dalekich, do których nasz eksport nie sięga, z którymi obroty nasze są jednostronne — na naszą niekorzyść. Podnosi się również coraz częściej potrzebę naturalnego ograniczenia niektórych upraw, np. żyta, występujących w nadmiarze na rynku, a przez to samo ciążących na cenach i na dochodach rolnictwa. Przemawia to za rozszerzeniem uprawy lnu i rzepaku i zabezpiecza rol-

nictwu z niego podwójne korzyści, bo zarówno jako z nowej gałęzi wytwórczości, jak i ze zmniejszenia podaży innych, w nadmiarze będących, wytworów.

Należy w tem miejscu nadmienić, że wzrost produkcji i dostaw krajowych nasion oleistych do granic samowystarczalności kraju, mógłby się wyrazić roczną cyfrą obszaru uprawy 180.000 ha, cyfrą dostawy 6 — 8 tys. wagonów i wartością 24 milionów złotych, z których $\frac{1}{4}$ mogłaby przypaść na siemię lnu, $\frac{3}{4}$ zaś na nasienie rzepaku.

Powodów dotychczasowej znikomej i niedostatecznej krajowej wytwórczości na rynku olejarskim należy doszukiwać się w zbyt ostrej konkurencji ze strony importu, wyrażającego się dobrą jakością surowca i jego niską ceną, oraz w małym zainteresowaniu ze strony rolników w szczególności uprawą rzepaku.

Wiadomo również, że dla uzyskania opłacalności uprawy lnu potrzebne są poza tem dogodne warunki zbytu dla włókna, w produkcji rzepaku zaś odgrywają jeszcze rolę trudności uprawowe i ryzyko, związane z tą uprawą.

Większość tych przeszkód, poczynszy od bieżącego roku, będzie systematycznie usuwana.

Przedewszystkiem zagadnienie zbytu włókna krajowego zostało już w pewnej części rozwiązane przez zapewnienie mu pierwszeństwa w dostawach publicznych. Zagadnienie to, jako odrębne, musi być jednak oddzielnie omówione. Tu należy nadmienić, że krajowym rynkiem olejarskim zainteresowane zostały na wiosnę b. r. sfery rządowe. Bezpośrednio po tem opracowany został, w porozumieniu z samorządem gospodarczym, plan polityki roślinno-olejarskiej, mający zapewnić możliwie najdogodniejsze warunki zbytu dla krajowych nasion oleistych. Cały przywóz surowców i olejów zagranicznych został objęty ścisłym nadzorem, mającym na celu dopuszczenie przywozu tych towarów dopiero po ukończeniu kampanii krajowej. Z treści tego planu należy nadmienić, że przywóz siemienia lnianego argentyńskiego został narazie do końca bieżącego roku kalendarzowego zamknięty, dalsze zaś postanowienia w sprawie tego przywozu będą powzięte po ustaleniu wyników zbioru nasion krajowych. Podobne zarządzenia zostały wydane w celu zabezpieczenia tego-rocznej kampanii rzepakowej.

Wiadomości, dochodzące z terenów, świadczą, że sezon sprzedaży rzepaku przeszedł gładko i już pod koniec września olejarnie krajowe naprzód poszukiwały zapasów rzepaku na wsi. Celem jeszcze bardziej racjonalnego obsłużenia tego rynku przez wytwórczość krajową, organizuje się ogólnopolskie zrzeszenie producentów rzepaku, którego pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się w Warszawie, dnia 10 listopada b. r. Sądźmy, że ogół przedsiębiorczych rolników, poszukujących nowych form produkcji i nowych źródeł dochodu, faktami temi zostanie należycie zainteresowany.

Nakoniec jeszcze kilka ważnych szczegółów tej akcji. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zajęło się już opracowaniem planu racjonalnego kredytowania wytwórczości i obrotu nasion krajowych w porozumieniu z bankami państwowymi; Ministerstwo Komunikacji obniżyło taryfy przewozowe wewnętrzne, a zakłady doświadczały, pozostające pod nadzorem samorządu rolniczego, przystąpiły do usta-

lenia najlepszych i najpewniejszych odmian. Wszelkoniemnie zapoczątkowaną akcję poparcia krajowej produkcji nasion oleistych wzmocniono i związane porozumieniem pomiędzy samorządem rolniczym i przemysłowym, na zasadzie którego zobowiązano krajowe olejarnie do przyjmowania od rolników wszelkich ilości roślin oleistych krajowych, aż do granic zapotrzebowania rynku olejarskiego w Polsce.

K. K.

Ziemniak jako pasza

Najbardziej rozpowszechnioną okopowizną są ziemniaki, stanowią one w naszym kraju podstawę opasania świń, bydła a nawet karmienia koni. Ziemniaki są tak ważną i podstawową karmą, że od ich urodzaju, lub nieurodzaju zależy ilość opasanego inwentarza.

Nim będę mówił o spasaniu ziemniaków, muszę powiedzieć o ich wartości.

Cała wartość ziemniaka polega na zawartych w nim węglowodanów, których średnio ziemniak zawiera około 18%, w postaci włókna i skrobi, obok tego zawiera 0.9% białka, resztę stanowi woda. Wobec tego, że na 20 części wartości skrobiowych, ziemniaki zawierają tylko 1 część białka, nie nadają się do spasaniania młodem bydłem, młodej koni i młodej świń bez dodatku białka, samymi ziemniakami, bez żadnych dodatków, karmić można już zupełnie wyrosnięte bydło, wyrosnięte świny i wolno pracujące konie, można je zadawać nawet koniom pracującym ciężko, ale powoli, nie zbyt energicznie i przytem starszym.

Zawartość wartości skrobiowych w ziemniakach, nie jest jednakowa, zależy od gatunku, od ziemi, od czasu sadzenia i kopania i od przebiegu okresu wegetacyjnego, podczas którego ziemniaki wzrastały.

I tak np.:

	skrobi	zebrano z hek.
Woltmany z Dańkowa dały	17.6	250.4 m. kłębów
Silesia	16.8	260 " "
Białe wczesne	11.6	180 " "

Ziemniaki tego samego gatunku, sadzone na tej samej ziemi, w ten sam sposób, ale w rozmaitych porach dały:

	% skrobi	skrobi z hekt.
sadzone dn. 30 Marca	20.1	42.57 mtr. cetn.
" 13 Kwietnia	19.2	39.87 " "
" 27 Kwietnia	17.8	35.62 " "
" 11 Maja	15.2	29.83 " "

Urodzaj ziemniaków i ich wartość zależy także od gatunku ziemi, ziemniaki na mocnej ziemi dadzą większy urodzaj, ale będą wodniste i zawierać będą więcej białka, aniżeli na ziemi suchej, która wyda mniej ziemniaków z tej samej przestrzeni, ale będą one zawierały więcej skrobi, a mniej wody.

Wartościowość ziemniaków jest zależna przytem od przebiegu okresu ich wzrostu. Ziemniaki wzrastające podczas pory przekropnej, dadzą większy plon, ale będą uboższe w suchą masę, a bogatsze w wodę. Susza podczas wzrostu zmniejsza plon, będzie on zawierał mniej wody, a więcej suchej masy.

Wobec takich różnic, jakie zachodzą pomiędzy ziemniakami w zawartości składników pokarmowych, gospodarz przystępując do ich spasaniania, musi się dobrze zastanowić, jaka jest ich wartość pastewna. Bo nie będzie obojętne dla bydła gdy zje 30 kg. ziemniaków, zawierających 12% wartości skrobiowych, w których otrzyma 3.6 kg. tych wartości, czy też gdy zje taką samą ilość ziemniaków, ale zawierających 18% wart. skr. i wtedy otrzyma w nich 5.4 kg. wartości skrobiowych.

Nieraz gospodarze w głowę zachodzą, że ich bydło, lub świnię nie opasają się tak, jak na to liczyli, konie poca się i nie mogą podolać robocie, a przecież do syta najadły się ziemniaków. Widocznie wskutek wodnistości paszy zwierzęta nie pobrały w ziemniakach potrzebnych składników odżywczych, pomimo wypełnienia karmą swego przewodu pokarmowego.

To też, jeżeli gospodarze mają do spasniania wczesne ziemniaki, to jest wczesnie dojrzewające lub też późno sadzone, na ziemiach mocnych i wzrastające w czasie przekroplnym, powinni, obok nich, inwentarzowi dodawać i ziarna. Bo takie ziemniaki są ubogie w suchą masę i pomimo tego, że zwierzę wyładuje niemi swój przewód pokarmowy, może nie zdołać pobrać potrzebnych dla organizmu składników odżywczych.

Ziemniaki, a zwłaszcza w stanie surowym, nie są zdrową paszą, w smaku są ostre, a przytem działają rozwalniająco; trzeba do nich zwierzęta powoli przyzwyczaić; w pewnych razach ziemniaki mogą być nawet paszą trującą, mianowicie, podczas kiełkowania. W kiełkach ziemniaków tworzy się substancja, zwana solaniną. Wobec tego przed spasnieniem takich skielkowanych ziemniaków, trzeba jak najdokładniej kiełki poobrywać, ziemniaki poprzepolawiać i moczyć w wodzie w ciągu 24 godzin. Lepiej byłoby takich skielkowanych ziemniaków w stanie surowym nie spasać, lecz po oberwaniu kiełków uparować je lub ugotować. Świeżo wykopane ziemniaki powinno się spasać, dopiero conajmniej po 3 tygodniach, gdy się wypocą w kopcach.

Najlepiej surowe ziemniaki znosi bydło, można je opasać nawet samemi ziemniakami, byle tylko do tej karmy powoli je przyzwyczaić. Krowom dojnym zadaje się ziemniaki tylko w stanie surowym.

Ziemniaków, zadawanych bydłu lepiej zupełnie nie płukać, przedtem je tylko doskonale obsuszyć, gdyż wtedy, przez kilkakrotne przerobienie łatwo ziemię oddzielić. Ziemniaki nieplukane o wiele lepiej bydłu smakują.

Ziemniaków daje się krowom do 25 kg. dziennie na 1 sztukę, a opasowemu bydłu tyle, ile zdoła zjeść.

Przy opasaniu samemi ziemniakami, bydła się nie poi, gdyż to powoduje częste wzdęcia; przytem bydło pojone zjada ziemniaków mniej, a przecież o to chodzi, aby ich jak najwięcej spożyło, bo wtedy prędzej się opasie. Bydło opasane ziemniakami, nie powinno dostawać żadnej innej paszy, aby nie wzbudzać pragnienia. Nie można natomiast samemi ziemniakami opasać młodego bydła, dodatek treściwej paszy, zasobnej w białko, będzie tu konieczny.

Na sztukę wagi mniej więcej 450 kg., wychodzi przy opasaniu ziemniaków o średniej zawartości suchej masy około 30 cet. metr.

Ziemniaki są bardzo dobrą paszą dla świń, chociażby z tego względu, że na jednostkę dla świni potrzeba 3.6 kg. średnich ziemniaków, a dla innego inwentarza, trzeba ich 4 kg. Różnica ta powstaje stąd, że świnią najlepiej je wyzyskuje. Ziemniaki daje się świniom jedynie w stanie parowanym, gdyż przez to ziarenka skrobi w ziemniakach ulegają popękaniu, organizm zwierzęcia wtedy łatwiej je trawi. Dla świń ma to duże znaczenie, mają one bowiem bardzo krótki przewód pokarmowy, muszą być zatem żywione pokarmami przygotowanymi do jak najłatwiejszego strawienia.

Jak już o tem wspomniałem, ziemniaki zawierają mało białka, wskutek tego przy pasieniu młodych świń, a specjalnie na boczki, trzeba dodawać pasz treściwych, zasobnych w białko. Opasałem świnię na boczki od 1925 roku, dając prosiętom trzymiesięcznym po 1 kg. śróty jęczmiennej, mączki mięsnej od 200 gr. do 400 gr., ziemniaków wiele zjadły.

Prof. K. Różycki w „Przeglądzie hodowlanym” Nr. 4 — 5 z 1932 r. podaje również ciekawe informacje o pasieniu ziemniakami na bekon. Prosięta użyte były do tego w wieku 82 dni; opasały się 135 dni. W tym czasie zjadły ziemniaków 874.8 kg. i 43.42 kg. mączki z krwi, dały przyrostu 70.12 kg. Mączka kosztowała 13.89 zł., a ziemniaki, jeżeli policzyć po 3 zł. — 26 zł. 24 gr.

Przyrost 70.12 kg. kosztował $13.89 + 26.24 = 40.13$ zł., jeden kg. wypadł zatem 57 groszy, a przecież za świnię boczki więcej się bierze, wobec czego ziemniaki, spasanie świniami, przeznaczonemi na boczki, spieniężane są dość dobrze.

Prof. K. Różycki przytem dodaje, że świnię na boczki, pasione w ten sposób, w niczem nie ustępowały świniom boczkiowym, pasionym ziarnem i mlekiem.

Świniom starszym, pasionym na słoninę, nie potrzeba dodawać dużych ilości pasz treściwych, zasobnych w białko, gdyż one go już w takich ilościach nie potrzebują. Najwyżej można dodać do ziemniaków około 100 gr. mączki mięsnej lub też około 1 kg. grochu moczzonego.

Koniom surowych ziemniaków lepiej nie dawać, a już jeżeli mamy je dawać w tym stanie, to należy je pokrajać i przed ich spasnieniem w ciągu 24 godzin moczyć w wodzie. Ziemniaki dla koni muszą być zdrowe nie pokielkowane i jak najdokładniej pozbawione ziemi.

Najlepiej dawać koniom ziemniaki parowane; zupełnie przestygnięte — zimne, jak to mówią — zdębiałe. Ziemniaki muszą być spasanie z odrobiną otrąb, dajmy na to 1 kg. na konia, a to dlatego, aby dostarczyć koniom białka. Klaczom żrebnym, karmiącym, lub młodzieży, trzeba dodać conajmniej po 2 kg. otrąb, lub moczzonego grochu, albo peluszek. Ziemniaków surowych nie powinno się dawać więcej jak 8 kg., parowanych natomiast można nawet do 20 kg. z dodatkiem otrąb, grochu, peluszek, lub bobiku.

Owcom, w stosunku 100 kg. żywej wagi, można dawać około 25 kg., a opasowym do 60 kg., lepiej w stanie parowanym, aniżeli surowym.

F. Makomski.

O porządek w obejściu gospodarskim

Jak cię widzą, tak cię piszą — mówi stare przysłowie, a czy nie jest to świętą prawdą; bo czy nie można poznać gospodarza — nawet, gdy się z nim nie rozmawia, po jego porządku w gospodarstwie? Napewno tak!

Nie można przecież nazwać dobrym gospodarzem takiego rolnika, u którego prosiaki nadzieją się na zęby, porozrzuconych bron, gdzie krowa kaleczy nogę o rzucone w oborze widły, czy wystający lemiesz pługa, który leży gdzieś na środku podwórza, albo kury mają stałą grzędę na skrzynce siewnej siewnika. Nie powiemy, że porządkny jest ten rolnik, u którego łańcuch od wozu leży gdzieś w trocinach, siekiera w sasięku, orczyk za stodołą, grabie leżą do góry zębami w tym miejscu, gdzie najczęściej przechodzi inwentarz, kapę od cepów zjadają szczury w spichrzu, a klucza od wozu poszukiwać nieraz musimy parę godzin, aż wreszcie odkręcamy młotkiem, lub siekierą, psując nakrętkę.

Nie może być również porządku w gospodarstwie, jeżeli domownicy, miast pójść do ustępu, załatwiają się gdzie popadnie, lub gospodyni, zamiast śmieci, popiół i t. p. wysypywać na kupę kompostową, wyrzuca je najczęściej w pobliżu domu mieszkalnego.

Nie chcę wyliczać więcej przykładów — i te wystarczą! Każdy, kto rozejrzy się po własnym lub sąsiada obejściu, chcąc nie chcąc, przyzna mi rację.

Rolnik stanowczo małą uwagę zwraca na ład i porządek w gospodarstwie. Przecież utrzymanie porządku nie wymaga kapitału; zaniedbania, jakie spotykamy na porządku dziennym w gospodarstwie, nie da się tłomaczyć kryzysem! Do porządku trzeba się przyzwyczaić, a przyzwyczaimy się wtedy, kiedy będziemy rozumieli, że dzięki nieporządkowi, nasze gospodarstwo b. cierpi.

Ile to złości, przekleństw, a co najważniejsze, czasu kosztuje odszukanie oselki, klucza do przykręcenia kos, siekiery, wideł, orczyka, cepów, nawet bata, czy cugla. Wtedy, gdy się najbardziej śpieszymy, stwierdzamy wtedy, że to, czego potrzebujemy, gdzieś się „zarzuciło”.

Tak być nie może. W gospodarstwie rolnika, musi iść wszystko tak, jak w zegarku. W każdym gospodarstwie wszystko musi mieć swoje miejsce — na jednej półce klucze, na innej lemiesz i t. p. Trzeba mieć miejsce na chomąta, widły, orczyki, luśnie, młotki, siekiery i t. p.

Gdy się przyzwyczaimy wszystko kłaść na swoje miejsce, zobaczymy dopiero, jak taki porządek znakomicie ułatwia nam każdą pracę. W większości gospodarstw w dużym nieporządku pozostawiane są zwykle narzędzia. Nadchodzi koniec prac w polu, obejrzyjcie wszystkie narzędzia, jeżeli coś uszkodzone, naprawmy sami, lub oddajmy do kowala. Na zimę należy narzędzia oczyścić. Części robocze pokryć jakimś tłuszczem i postawić pod dachem, tak, by nam nie zardzewiały. Pozbierajmy kosy, babki do klepania kos i inne drobne przedmioty, pochowajmy je dobrze. Naprawdę dobry gospodarz powinien wszystko spisać, aby wiedział, co ma w gospodarstwie.

„Od ziarnka do ziarnka, zbiera się miarka”.

Nieporządek w gospodarstwie marnuje nam te ziarnka — utrudnia pracę, przez co tracimy czas, nawet pieniądze. Dbajmy więc o porządek w gospodarstwie.

K. Wyszomirski.

DO Zarządów Kółek Rolniczych

W tym roku, z dużym nakładem pracy i środków finansowych, Centralne T-wo Organizacji i Kółek Rolniczych wydało, ukazujący się już od 26 lat, **KALENDARZ GOSPODARSKI NA ROK 1934**. W trosce o to, by w okresie kryzysu dostarczyć praktyczną książkę, ułatwiającą pracę w gospodarstwie, zmieniono w tym roku treść Kalendarza, dzięki czemu stał się on **PORADNIKIEM I INFORMATOREM ROLNICZYM**.

KALENDARZ GOSPODARSKI, to książka przede wszystkim dla myślących, postępowych gospodarzy, dla członków Kółek Rolniczych, którzy szukają źródłowych informacji i pomocy w pracach w gospodarstwie.

Centrala naszej organizacji, wydając Kalendarz, zadanie swe spełniła, dalsze obowiązki rozpowszechniania książki tej spadają na Kółka Rolnicze. Ułatwiając zaopatrywanie członków Kółek w Kalendarz po najtańszej cenie „Książnica dla rolników” C.T.O. i K.R. dostarcza Kalendarz na **SPECJALNIE DO GODNYCH WARUNKACH**.

1) Kółkom Rolniczym przy zamówieniach zbiorowych, **CONAJMNIEJ 10 EGZ.** i przy jednoczesnym przesłaniu należności w wysokości 15 zł., dodawany jest **JEDENASTY EGZ. BEZPŁATNIE I NIE SĄ LICZONE KOSZTY PRZESYŁKI I OPAKOWANIA**. Kalendarz wtedy kosztuje na miejscu po zł. 1 gr. 37.

2) Przy zamówieniach 5 egz. i opłaceniu zgóry należności w wysokości zł. 7 gr. 50 **NIE LICZONE SĄ KOSZTY PRZESYŁKI I OPAKOWANIA**. Egzemplarz Kalendarza kosztuje wtedy na miejscu 1 zł. 50 gr.

Kółka rolnicze i poszczególni rolnicy mogą również zaopatrywać się w **KALENDARZ GOSPODARSKI U INSTRUKTORÓW W OKRĘGOWYCH T-WACH ORGANIZACJI I KÓLEK ROLNICZYCH**. Najdrożej kosztuje kupno pojedynczego egzemplarza, bo z przesyłką płaci się 2 zł. za egzemplarz.

Zarządy kółek rolniczych, które jeszcze nie przesłały zbiorowych zamówień na Kalendarz, powinny bez zwłoki przystąpić do zbierania pieniędzy, aby członków kółka rolniczego jaknajszybciej zaopatrzyć w to cenne wydawnictwo.

Zamówienia przyjmuje „**KSIĄŻNICA DLA ROLNIKÓW C.T.O. i K.R.**” WARSZAWA, UL. KOPERNIKA 30. Pieniądze wpłacać należy na **KONTO P.K.O. KSIĄŻNICY DLA ROLNIKÓW Nr. 21164**.

Z różnych stron

ROZWAŻANIA PRZEDWYBORCZE.

Dotychczasowe wybory do samorządu były zwykle terenem walk partyjnych, słyszało się często nienawistne słowa, zwalczające przeciwnika, w prasie

wrzała walka partyjna. Polityk, pragnący wpływów i władzy, płoszył wszelką szlachetną niezależną inicjatywę, a ogół, ogłuszony demagogicznymi hasłami i jałowymi dyskusjami, zachowywał się biernie.

Do Rad Gminnych, Sejmików oraz do społecznych organizacji dostawali się krzykacze, wiele obiecujący w czasie wyborów, a prawdziwy działacz społeczny pozostawał na uboczu. Fatalne skutki rozpanoszenia się płytkiej polityki, zamiast ofiarnej, twórczej pracy, oglądamy teraz w całej swej okropności: społeczeństwo rolnicze rozbite, z racji czego kryzys ten silniejsze czyni spustoszenia, gdyż brak nam zwartego, silnego frontu rolniczego, który mógłby nas skutecznie obronić od tej katastrofy, do jakiej zabrnęliśmy. Musiałyby się znaleźć środki i sposoby na podniesienie gospodarstwa do granic opłacalności, paląca sprawa podatków, świadczeń socjalnych i t. p., byłaby postawiona na właściwej platformie, nie gromadziłyby się zaległości coraz większe i coraz trudniejsze do ściągnięcia. Walka z cenami karteli, monopoli już dawno byłaby zakończona zwycięstwem rolniczym, przez co nastąpiłoby potanie kosztów własnych produkcji. Ustawy o konwersji drogich zobowiązań z czasów lepszej konjunktury na dłuższy czasokres i tańszy procent, ustawy o lichwie, rozpanoszonej po wsiach wcześniej byłoby wprowadzone. Wszak rolnik był najpewniejszym dłużnikiem i dzisiaj chce swój dług spłacić, ale nie może za jedną krowę oddać cztery, albo i więcej. Dosyć już chyba mamy opłakanych skutków politykowania i słuchania tych krzykaczy, walczących o zdobycie mandatu. W zgodzie i zespoleniu całego społeczeństwa rolniczego, opartem na wzajemnem poszanowaniu i zaufaniu, wybierajmy do samorządu i do organizacji społecznych tych, dla których praca społeczna jest zaszczytnym terenem szlachetnego wysiłku w służbie obywatelskiej.

J. M. z Pinczowskiego.

TWÓRZMY PRZODOWNIKÓW WSI.

Każdego roku tysiące młodzieży na wsi, po ukończeniu jedynie paru oddziałów szkoły powszechnej, bez przygotowania zawodowego, obejmuje gospodarstwa rolne.

Na wsi, z dawien dawna, utrzymuje się przekonanie, że rolnictwa nie trzeba się uczyć, wystarczy umieć wykonywać różne prace w gospodarstwie, a już człowiek jest przygotowany do prowadzenia warsztatu rolnego.

Że tak nie jest, może nam posłużyć przykład tych krajów zagranicznych, w których rolnictwo stoi znacznie wyżej niż u nas, ale też każdy, kto się temu zawodowi poświęca, zdobywa najpierw w szkołach rolniczych odpowiednie przygotowanie.

Jeżeli każde rzemiosło wymaga długiej nauki i praktycznego przygotowania, to tembardziej wymaga tego prowadzenie gospodarstwa, oparte na znajomości zjawisk przyrody i praw, niemi rządzących.

Stąd prosty wniosek, że rolnictwa trzeba się uczyć, trzeba poznawać przyrodę i jej tajemne prawa.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego w ludowych szkołach rolniczych, musimy zatroszczyć się o to, by w tych ciężkich czasach ułatwić niezamężnej, a zdolnej młodzieży wiejskiej zdobycie wiedzy rolniczej. Zdolnym a niezamężnym pomagać należy zbiorowo,

tworząc subsydia, a nawet urządzając przez cały rok zbiórki produktów żywnościowych, tak, jak urządzamy zbiórki na księdza, w okresie Wielkanocy, lub na wiosnę, w okresie święcenia pól. Dawać będziemy z wielką ochotą, nie stawiając sobie żadnych norm, ile kto może, pamiętając, że ci, którzy korzystają z naszej pomocy, po roku wrócą ze szkół, i z całą gromadą wioskową dzielić się będą zdobytą wiedzą rolniczą.

Wsi naszej brak jest ludzi, którzyby z całym zaparciem się siebie podjęli trud walki z ciemnotą, którzyby budzili energję ludu do pracy zbiorowej w kółkach rolniczych, spółdzielniach i wszelkich organizacjach, które stanowią o sile rolnictwa.

Jest to zadanie przede wszystkim wychowanków szkół rolniczych. Dokładajmy zatem starań, aby wieś miała ich jaknajwięcej.

J. Legieć,

z pow. garwolińskiego.

Nowiny rolnicze

NOWY NAWÓZ POTASOWY

Niektóre nawozy, jak wiemy, obok swych wartości pokarmowych, przedstawiają przy nieumiejętnym użyciu pewne niebezpieczeństwo.

Dotyczy to zwłaszcza chlorków: sodu, potasu i magnezu, zawartych w solach potasowych, o których wiemy, że przy bezpośrednim stosowaniu pod niektóre wrażliwsze ziemiopłody, mogą wywoływać skutek niepożądany.

A jakkolwiek nasze kopaliny potasowe, nie zawierają w swym składzie owych chlorków tyle, co np. kainity strasfurskie niemieckie, to jednak, przy większych dawkach stosowania nawozu potasowego i te ilości chlorków, jakie mieszczą się w kopalinach kałuskich czy stebnickich, mogą oddziaływać niekorzystnie na rozwój zasilanej rośliny.

Mając to na uwadze, krajowe kopalnie soli potasowych, przygotowały do wiosennego użytku nowy nawóz, który zawiera w swym składzie prawie dwa razy więcej tlenu potasowego, niż kainit ale w formie najbardziej pożądanej, gdyż jako siarczan potasu, a nie chlorek.

Skład tego nawozu, nazwanego **Kalimagiem** (potaso-magnezem) jest następujący:

K ₂ SO ₄ — Siarczanu potasu	34%	(18% K ₂ O)
Mg SO ₄ — Siarczanu magnezu	53%	
Ca SO ₄ — Gipsu	2,5%	
KCl + Na Cl — Chlorku potasu i soli kuchennej	3,6%	
Wody	1,8%	
Części nierozpuszczalnych — iłów	5,1%	
	100.0—%	

Rozpatrując składowe części tego nawozu, winniśmy wziąć pod uwagę, że obfita zawartość soli magnezowej nie jest bynajmniej bezwartościowa, gdyż stwierdzono, że siarczan magnezu wpływa na lepszą jakość produktu oraz na jego trwałość przy przechowywaniu.

Również inne składowe części tego nawozu — jak gips — nie są bez wartości — choćbyśmy nie przyznawali im specjalnego znaczenia.

Dotychczasowe doświadczenia z kalimagiem wykazały, że podnosi on wartość odżywczą roślin, nim zasilanych, a prócz tego czyni je odporniejszymi przeciw zarazkom oraz wpływa na lepsze przechowywanie warzyw, owoców i t. p.

Przy ziemniakach, uprawianych dla gorzelni, ma szczególne znaczenie, gdyż wpływa na wyższą w nich procentowość skrobi, niż to ma miejsce przy stosowaniu innych nawozów potasowych. To samo odnosi się do jego wpływu na procentowość mączki w jęczmieniu browarnianym.

Doświadczenia przeprowadzone nad działaniem kalimagu przez niemieckiego prof. Tacke, wykazały następujące rezultaty:

Ziemniaki bez potasowego nawożenia zawierały skrobi	17.5 %
„ na kainicie zawierały skrobi	19.0 %
„ na 40% soli potasowej zawierały skrobi	19.5 %
„ na kalimagu zawierały skrobi	22.2 %
przyczem, średni zbiór skrobi z hektara wynosił:	
przy kainicie	16.8 kwintali
przy 40% soli pot.	21.9 „
przy kalimagu	25.9 „

Poza wpływem na procentowość mączki w ziemniakach, zauważono również wpływ kalimagu na tytoń, gdyż podobnie, jak pod wszystkie rośliny aromatyczne, działa on wybitnie na powiększenie ilości związków — dla nich swoistych — a więc zwiększa wartość nikotyny i pozatem wpływa na szlachetniejszy wygląd rośliny, powiększa zdolność żarzenia się liści i wogóle podnosi klasę oceny towaru przez monopol.

Co się tyczy innych ziemiopłodów, to kalimag okazał się bardzo cennym nawozem pod krzewy owocowe i pod warzywa.

Kalimag ma zabarwienie jasno-szare i jest nawozem pyłkim, hygroskopijnym, więc należy go przechowywać w suchym miejscu.

Steif.

Wskazówki podręczne

ZIMOWE ZWALCZANIE SZKODNIKÓW W SADZIE.

W okresie wegetacyjnym trudno jest zwalczać szkodniki, żerujące na drzewach owocowych, gdyż

liście utrudniają stosowanie niektórych silniejszych preparatów chemicznych. W okresie bezlistnym mamy zadanie ułatwione, gdyż można bez obawy uszkodzenia drzewa, stosować silniejsze, a więc skuteczniej działające trucizny owado i grzybobójcze.

Obecnie rozpoczyna się pora, kiedy najlepiej jest zwalczać różnego rodzaju porosty na drzewach, oraz tarczki, mszyce i inne pomniejsze szkodniki. Najlepszym środkiem, jaki w tym celu zastosować możemy, jest preparat chemiczny powszechnie znany pod nazwą **karbolineum**. Ponieważ zwykle karbolineum, niezbyt oczyszczone, trudno się rozpuszcza w wodzie, dlatego do celów walki ze szkodnikami używa się lepiej oczyszczonego, zwanego w handlu **karbolineum sadowniczym**.

Stosuje się je w rozcieńczeniu, rozpuszczając 1 litr karbolineum w 10 litrach wody, otrzymamy wtedy rozcieńczenie mniej więcej 10%-owe. Gdyby karbolineum trudniej się rozpuszczało, należy wodę uprzednio zagrzzać. Przy wlewaniu karbolineum do wody, należy starannie płyn mieszać.

Zwykle w tym samym czasie wypada spryskać drzewa mlekiem wapiennym. Nie robi się tego oddzielnie, lecz do przygotowanego karbolineum dodaje się od razu wapna niegaszonego, w ilości 3 — 5 kg na 100 litrów gotowej cieczy. Wapno po rozpuszczeniu w wodzie i dobrym wymieszaniu, należy przecedzić, aby grudki, nierozpuszczone w wodzie, nie zapychały opryskiwacza. Rozczyn ten można dłuższy czas przechowywać. Drzewa należy spryskiwać dokładnie i obficie, za pomocą specjalnych przyrządów, zwanych opryskiwaczami, przestrzegając, aby rozpył płynu osiadł na wszystkich gałązkach, nawet najmniejszych i najwyższych. 100 litrów cieczy powinno wystarczyć do spryskania 10 do 15 dużych drzew.

Spryskanie drzew karbolineum można stosować tylko podczas zimowego spoczynku drzew, podczas zupełnej odwilży. W czasie mrozów, gdy rozpył zamarza, zraszania nie powinno się stosować, gdyż działanie jego jest znacznie mniej skuteczne. W okresie przedwiośnia, gdy pączki drzew grubieją, karbolineum jest dla nich szkodliwe.

Karbolineum można dostać we wszystkich firmach handlowych ogrodniczych w następującej cenie: za 1 kg. w opakowaniu zł. 2.50, za 5 kg — 10 zł., za 10 kg. — 17.50 zł., za 20 kg. — 32 zł., za 100 kg. 135 zł.

Inż. E. Błaszczyk.

PORADY GOSPODARSKIE

OCIEPLENIE ŚCIAN.

Pytanie Nr. 407. Mam dom murowany ze zwykłej cegły cementowej. Ściany przemarzają. Chcę ocieplić przez oszalowanie ścian wewnątrz deskami. Jak grube dać deski? Jaki dać odstęp desek od ścian i czym zasypać? Torfu nie posiadam.

J. S.

Odpowiedź Nr. 407. Ściany z cegły cementowej powinny być murowane, z zachowaniem wewnątrz pustek, a pozatem same cegły powinny mieć wewnątrz puste kanały.

Pomysł ocieplenia, podany przez pytającego, jest dobry. Do ścian przymocować hakami pionowe

słupki 7×7 cm., rozstawione mniej więcej co 1 metr. Słupki powinny wypaść tuż przy otworach okiennych lub drzwiowych. Słupki te obić należy od wewnątrz deskami grub 1 cala. W braku torfu, pustkę (grub. 7 cm.) można zasypać igliwem (uprzednio polanem roztworem siarczanu miedzi), plewami jęczmiennymi lub trocinami (uprzednio nasycenymi wypnem gaszonem). Przestrzeni tej nie można zostawić niezasypaną.

Z. R.

CENA DREWNA.

Odpowiedź Nr. 408. P. Janowi Olędzkiemu. — Cena drewna jest bardzo różna. Nieomal każda

miejscowość ma inne ceny na drewno. O potrzebne informacje radzę zwrócić się do najbliższej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Z. R.

WYRÓB CEGŁY.

Pytanie Nr. 409. W jaki sposób sprawdzić, czy dana glina nadaje się do wyrobu cegły palonej.

O.T.O. i K.R. w Lidzie.

Odpowiedź Nr. 409. Do wyrobu cegły, glina nie powinna być, ani załusta, ani zachuda i nie powinna zawierać kamyków (szczególnie marglowych). Zawartość wapna sproszkowanego, nie jest szkodliwa. Dla potrzeb wiejskich wystarczy zrobić następującą próbę na tłuść gliny: z wykopanej i zwilżonej gliny ugnieść i utoczyć w rękę kulę, którą następnie zgnieść do połowy grubości. Jeżeli kula popęka, to znaczy, że glina jest zachuda i cegła z takiej gliny będzie słaba. Jeżeli kula nie popęka, to jest możliwe, że glina jest załusta i należy spróbować schudzić ją, przez dosypanie piasku. Ile należy dosypać piasku, określamy zgrubszą, robiąc kolejno kilka prób z kulą, stopniowo dodając coraz więcej piasku. Jeżeli chcemy otrzymać cegłę ciepłą, można, zamiast piasku, dodawać na schudzenie miał węglowy, torfowy lub trociny.

Do wyrobu cegły należy glinę wykopać jesienią i usypać z niej wały, żeby przez zimę glina przemarzła. Łatwiej ją będzie potem wyrobić. Piasek lub miał węglowy na schudzenie dosypuje się do gliny w czasie kopania jej, (żeby przemieszać się z gliną przez zimę), zaś miał torfowy i trociny dosypuje się do gliny w czasie mieszania jej przed samym wyrobem cegły.

Z. R.

ZAŁOŻENIE SADU.

Pytanie Nr. 410. Zamierzam założyć sad owocowy w powiecie Brzeskim. Ziemia piaszczysta, warstwa uprawna gleby około 20 cm., woda zaskórna około m. 1.20. Chcę sadzić przeważnie jabłonie i dla swojej potrzeby: gruszki, wiśnie, czereśnie i śliwki.

Proszę uprzejmie o wskazanie szkółki, gdzie mógłbym nabyć potrzebne szczepy w ilości około 50 sztuk: pół-pienne i nawet nisko-pienne.

Z. S.

Odpowiedź Nr. 410. Teren ten pod sad handlowy niezupełnie się nadaje. Czereśnie i grusze, po kilku latach zaczna ginać. Najodpowiedniejsze w tamtych warunkach będą jabłonie, uszlachetnione na podkładce M. prunifolia. Drzewka te, jako jednoroczne, względnie dwuletnie, radzę sprowadzić ze szkółki E. Taurogińskiego. Wilno Al. Mickiewicza 21 — 1. W r. b. szkółka ta niema drzewek w koronach, należy więc koronę u siebie wytworzyć na tej wysokości, jaka Panu odpowiada, co nie jest rzeczą trudną ani kłopotliwą.

Jeżeli chce Pan posadzić śliwy, to należy żądać, aby były uszlachetnione na Pr. Myrobolana, a nie na ałwcy. Wiśnie zaś — na kwaśnej wiśni, a nie na dzikiej czereśni lub antypce.

B.

NASIENIE PSZENICY JAREJ.

Pytanie Nr. 411. Gdzie można nabyć jarą pszenicę białą — nie o ziarnie ciemnem szklistem, jak rozpowszechniona Hildebranda?

Z. Bukraba.

Odpowiedź Nr. 411. Wszystkie jare pszenice mają ziarno szkliste. Cecha ta jest wywołana większą zawartością białka. Zawdzięczając tej właściwości, omawiane pszenice dają większy przypiek i lepsze ciasto. Jedynie drobne młyny nie dostosowane do przemiału twardego — szklistego ziarna, niechętnie je nabywają.

Nie wiedząc, co skłania Pana do poszukiwania innej odmiany, trudno mi inną doradzić.

W. Z.

Z życia organizacji

W POW. RÓWIEŃSKIM

Prace Przysposobienia Rolniczego rozpoczęte i prowadzone w 34 miejscowościach, a 36 zespołach z liczbą 333-ch uczniów, dobiegają ku końcowi. Rozpoczęto je w r. b. pod znakiem przełamywania dotychczasowych metod i wdrażania na nowe, ustalone przez czynniki centralne, tory.

Wszystkie niemal zespoły w b. r. poprowadziły prace według nowych wytycznych, poświęcając wiele czasu na samokształcenie. Niestety, brak przygotowanych przodowników, oraz bibliotek rolniczych w wielu wypadkach nie pozwolił akcji tej postawić na właściwej płaszczyźnie.

W porównaniu do roku ubiegłego akcja p. r. postawiona została znacznie wyżej i konkursowicze osiągnęli ze swojej pracy znacznie więcej korzyści.

15 października r. b. odbył się w Państwowej Szkole Rolniczo - Chmielarskiej w Szubkowie pierwszy pokaz p. r.

Mimo bardzo złej pogody, deszczu i fatalnego stanu dróg na pokaz ten przybyło 58 uczniów z 10 zespołów — Kół Młodzieży Wiejskiej, Związku Strzeleckiego i Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Po zwiedzeniu pokazu i przeprowadzeniu egzaminów ustnych, które dały wynik zadawalający, Komisja Sędziowska przyznała uczniom 23 nagrody. Z uwagi na odczuwany brak książki i gazety fachowej na terenie wsi, przyznano nagrody w formie prenumeraty „Przewodnika Gospodarskiego” Przysposobienia rolniczego oraz fachowych książek rolniczych.

Po pokazie uczestnicy konkursów zaproszeni zostali na wieczornicę koleżeńską, zorganizowaną przez K. G. W. w Szubkowie. Wieczorem odbyła się dyskusja na temat tegorocznych prac przysposobienia rolniczego, która przyniosła sporo cennych uwag dla przyszłorocznej pracy.

26/X r. b. odbył się w Klewaniu drugi rejonowy pokaz prac przysposobienia rolniczego w pow. Rowieńskim. Na pokaz ów przybyły wszystkie zespoły, w których pracuje 121 uczniów konkursistów, a w tej liczbie około 3/4 wychowanków szkół powszechnych. Podkreślić trzeba żywy udział nauczycielstwa w tej akcji. Wspaniałe okazy wyprodukowanych roślin oraz płynne i trafne odpowiedzi uczniów, podczas egzaminów, budziły zrozumiały podziw i zainteresowanie wśród zwiedzających. Pokaz odbył się w dniu jarmarcznym z tej też racji zwiędziło go około 2.000 osób; był on doskonałym środkiem propagandowym akcji przysposobienia rolniczego.

Żywe zainteresowanie i entuzjazm, z jakim młodzież wiejska pozaszkolna i uczęszczająca do szkół oddaje się pracom przysposobienia rolniczego, niezbitie dowodzą o wielkim znaczeniu tej pracy.

L.

DISTOL

ZNACZNIE Jedna kapsułka owcza kosztuje zł. 1.—

DISTOL

POTANIAŁ! Jedna kapsułka bydłeca . . . zł. 1.40

leczy całkiem
pewnie chore na

motylęc

BYDŁO
i OWCE

Na każdej oryginalnej kapsułce jest uwidoczniona nazwa **D I S T O L**
Ostrzega się przed bezwartościowymi naśladownictwami. Do nabycia w każdej aptece.

Generalna Reprezentacja: WETERYNARJA Kraków, Batorego 23.

Z ruchu spółdzielczego

JAK PRZEDSTAWIA SIĘ LICZEBNIE NAJWIĘKSZY ZESPÓŁ SPÓŁDZIELCZY W POLSCE

Na dzień 30 czerwca b. r. należało do 5 Związków rewizyjnych, zgrupowanych w „Zjednoczeniu Związków Spółdzielni Rolniczych Rz. P.” w Warszawie, ogółem 3920 spółdzielni, które gatunkowo dzieliły się jak następuje: 2831 Kas Oszczędnościowo - Pożyczkowych (spółdzielnie kredytowe wiejskie, Kasy Stefczyka), 839 spółdzielni mleczarskich, 135 spółdzielni rolniczo - handlowych, 107 spółdzielni rolniczych innych i 8 Centrali Gospodarczych, nie licząc „Centralnej Kasy Spółek Rolniczych”, która jest dla nich wszystkich bankiem centralnym.

Według Związków — powyższa cyfra 3920 spółdzielni dzieli się j. n.: Warszawski 1900, Lwowski 1548, Katowicki 209, Toruński 167 i Cieszyński 95, co procentowo wyraża się cyframi: 48,5%, 39,5%, 5,3%, 4,3% i 2,4%.

Jak wiadomo, powyższe 5 Związków prowadzą obecnie żywe pertraktacje nad połączeniem się w jeden ogólnokrajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych i pertraktacje te są na najlepszej drodze.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ MLECZARSKA CZYNI POSTĘPY

Najnowsze dane cyfrowe, dotyczące postępów spółdzielczości mleczarskiej, zgrupowanej w „Zjednoczeniu Zw. Sp. Roln.”, mówią co następuje:

Sześćset kilkadziesiąt mleczarni spółdzielczych przyjęło w pierwszym półroczu roku ubiegłego (1932) od członków ogółem 104.002 tysiące litrów mleka, czyli 168 tysięcy na jedną spółdzielnię, zaś w pierwszym półroczu bieżącego (1933) roku — 116.106 tysięcy litrów, czyli 180 tysięcy na jedną spółdzielnię.

Ilościowo więc widzimy wzrost o blisko 8%. Jedynie wartościowo, wobec dalszego spadku cen nabiału, odnośne cyfry wykazują pewien spadek, a mianowicie:

W pierwszym półroczu 1932 wypłaciły spółdzielnie za to mleko ogółem zł. 10.935.552, czyli przeciętnie 17.666 zł. na 1 spółdzielnię, a w pierwszym półroczu 1933 r. — zł. 10.556.154, co czyni 16.392 zł. na 1 spółdzielnię. Za 100 l. mleka czyni to przeciętnie: w I-em półroczu ub. r. zł. 10.52, w I-em półroczu b. r. 9.09 zł.

UCHWAŁY ZJAZDU PRZEDSTAWICIELI SPÓŁDZIELCZOŚCI POLSKIEJ W WARSZAWIE

Zjazd przedstawicieli spółdzielczości polskiej, zwołany w dn. 8 ub. m. w Warszawie, w sprawie zamierzonej przez Rząd zmiany ustawy o spółdzielniach, stwierdził, że projekt nowelizacji wprowadza do obecnie obowiązującej ustawy liczne zmiany, mające na celu przystosowanie jej do potrzeb i wymagań życiowych ruchu spółdzielczego oraz zwiększenie odpowiedzialności i usprawnienie działalności organów spółdzielni i ich rewidentów. Zjazd stwierdził jednak, że projekt rządowy zawiera ponadto przepisy, naruszające dotychczasowe podstawy powstawania i organizowania się spółdzielni i ich szczytowych organizacji, jakimi są związki rewizyjne, oraz stwarza możliwości daleko idącej ingerencji państwa w życie spółdzielni.

Zjazd wskazał na to, że:

1) sprawa uporządkowania ruchu spółdzielczego na dole i zgodnej z życiem reformy jego organizacji szczytowych, znajduje pełne zrozumienie wśród wszystkich działaczy spółdzielczych, a w szczególności u kierowników związków rewizyjnych. Zjazd wyraża przekonanie, że konsolidacja ruchu, przyspieszona w drodze przymusu, spowoduje zamęt wewnątrz organizacji oraz zobojętnienie i zniechęcenie czynnika społecznego i zmniejszenie jego odpowiedzialności za dalszy rozwój ruchu;

2) tendencje rozwojowe polskiego ruchu spółdzielczego winny znaleźć poparcie ze strony państwa w formie przychylniej dla ruchu i planowej polityki spółdzielczej, wyrażającej się m. in. w:

a) w reorganizacji Państwowej Rady Spółdzielczej w kierunku postawienia na jej czele przewodniczącego z wyboru, tudzież wzmoczenia i usprawnienia działalności Rady przez jej reorganizację wewnętrzną, zgodnie z wymaganiami życiowymi ruchu spółdzielczego;

b) w uwzględnieniu w programach szkół ogólno-kształcących i zawodowych wychowania społeczno-gospodarczego młodzieży w duchu idei spółdzielczej;

c) w spółdziałaniu z ruchem spółdzielczym w zwalczaniu ogólnych trudności kryzysowych;

d) w przychylnym ustosunkowaniu się do ruchu spółdzielczego polityki skarbowej, a w szczególności skarbowego aparatu administracyjnego!

e) w ściślejszym spółdziałaniu z organami spółdzielni w zakresie tępienia nadużyć, przez przyspieszenie procedury karnej i surowsze traktowanie nadużyć przez sądy.

Z towarzystw pokrewnych

Z KOMITETU CENTRALNEGO DLA SPRAW SPÓŁEK WODNYCH

Jak wiadomo Polska posiada ogromne potrzeby w dziedzinie melioracji rolnych zarówno t. zw. podstawowych, t. j. regulacji rzek, strumieni, potoków górskich, jak niemniej melioracji szczegółowych, polegających na zdrenowaniu gruntów, bądź osuszeniu rowami otwartymi, bądź wreszcie nawadnianiu pewnych terenów.

W zrozumieniu tych zadań, zarówno czynniki państwowe, jak Państwowy Bank Rolny i organizacje rolnicze wydatnie popierały tego rodzaju akcję, która w okresie dobrej konjunktury rozwinęła się znacznie. Powstało w tym czasie przeszło 1000 spółek wodnych, które wydatkowały na ten cel znaczne sumy, zaciągając w Państwowym Banku Rolnym około 130 milionów złotych kredytu.

Stan tych spółek, organizowanych w zbyt pospiesznym tempie, jest wadliwy i wymaga gruntownego uporządkowania pod względem zarówno technicznym, jak prawnym, organizacyjnym i finansowym.

Dla współpracy w naprawie tych stosunków został powołany przy Centr. T-wie Org. i Kół Roln., istniejący obecnie przy Związku Izby i Organizacji Rolniczych Rzplitej Polskiej — specjalny organ t. zw. Centralny Komitet dla Spraw Spółek Wodnych, który w tych dniach odbył kolejne posiedzenie i rozważył cały szereg zagadnień, dotyczących ulg kredytowych, konserwacji urządzeń melioracyjnych, współpracy z izbami rolniczymi i innych związanych z działalnością tych spółek.

Książki i czasopisma

Mering A. Przetwory domowe z owoców i warzyw. Str. 96, z 22 ryc. w teście, Warszawa, 1933, wydawn. T-wa Oświaty Rolniczej Księgarni Rolniczej.

Większość książek, traktujących ten sam temat, t. j. przetwórstwa produktów ogrodniczych, opiera się na ustalonych przez praktykę, gotowych już przepisach. Jest to dla osób korzystających z takich recept bardzo wygodne, jednakże otrzymywane produkty nie są zawsze pierwszorzędnej jakości, dla tego, że owoc owocowi nierówny: warunki zbioru owoców czy też warzyw, różnice odmianowe i t. p. są powodem, że istotnie dobre, t. j. smaczne i trwałe przetwory otrzymuje się przy zastosowaniu metod racjonalnego przetwórstwa, które nie znosi sztywnych recept. Wymieniona w tytule książka, skreślona przez znanego w danej dziedzinie specjalistę, opisuje właśnie wyrób: kompotów, win, marmelad, powideł, galaret, suszów, kiszzonek i t. p. przy zastosowaniu łatwych, „domowych”, ale racjonalnych metod. Bardzo cenne są liczne tablice, zawierające wyniki kilkoletnich prac i badań autora, dotyczące różnych proporcji i t. p. Treść objaśnia nadto szereg oryginalnych (autora) rysunków.

Podręcznik ten znaleźć się winien w rękach każdej gospodyni, interesującej się postępowym w zakresie przetwórstwa owoców i warzyw, tak mieszkającej na wsi, jak i w mieście, zwłaszcza, że jest niedrogi.

Na strażnicy i w domu, ciekawe i pożyteczne wiadomości dla żołnierza K. O. P., oraz jego rodziny, str. 310, z licznymi rysunkami w teście. Warszawa 1933 r.

Pięknie wydana książka zawiera liczne i ważne wiadomości przedewszystkiem o Polsce i o tem wszystkim, co w służbie wojskowej, a potem w pracy zawodowej, interesować może młodego obywatela. Poza wiadomościami ogólnymi książka zawiera ciekawe opowiadania, nowelki i czytanki.

Sprawozdanie z działalności Centralnego Komitetu do spraw młodzieży wiejskiej, od chwili powstania do dn. 1 kwietnia 1933 r. Warszawa 1933 r.

Komunikaty

RADJOWY PROGRAM ROLNICZY

Podobnie jak w tygodniu poprzednim, program rolniczy na niedzielę dnia 19 listopada zawiera odczyty okolicznościowe, związane z 15-to letnią rocznicą odzyskania Niepodległości, mianowicie:

O godz. 14-ej vice minister Rolnictwa i Reform Rolnych inż. Karol Kasiński wygłosił odczyt p. t. „Prace nad poprawą ustroju rolnego”. Wybitny prelegent pod kątem ubiegłym 15-tu lat scharakteryzuje prace Państwa w zakresie przebudowy ustroju rolnego.

O godzinie 14.45 „Przegląd rynku produktów rolnych”.

O godzinie 15-ej wygłoszony zostanie odczyt przez Dr. L. Kaznowskiego p. t. „Znaczenie prac Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego dla rolnictwa praktycznego”. Jak wiadomo ustawą sejmową w pierwszych latach odrodzonej Polski został powołany do życia Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach dla prowadzenia badań i doświadczeń naukowych w rolnictwie. Z wyników dotychczasowych prac Instytutu, który w sferach naukowo rolniczych oraz wśród praktyków rolników jest niejako wyrocznią, korzystają wszystkie zakłady i uczelnie rolnicze, niewątpliwie też dzięki Instytutowi możemy obserwować postęp w najróżniejszych dziedzinach praktyki rolniczej. Znaczenie Instytutu podnosi również fakt reprezentacji polskiej nauki rolniczej na terenie międzynarodowym. Stąd ciekawa pogadanka prof. L. Kaznowskiego zasługuje na specjalną uwagę słuchaczy rolników.

Program rolniczy w tygodniu bieżącym przedstawia się następująco:

Poniedziałek 20.XI godz. 17.50 „Skrzynka rolnicza”.

Wtorek 21.XI godz. 17.50 „Bieżące wiadomości rolnicze”.

Środa 22.XI godz. 17.50 „Skrzynka rolnicza”.

Czwartek 23.XI godz. 17.50 „Nowiny rolnicze”.

Piątek 24.XI godz. 17.50 „Książka rolnicza — przegląd aktualnych wydawnictw”.

Sobota 25.XI godz. 17.50 „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej z Wilna”.

CENY WEŁNY ZWYŻKUJĄ, PRZY CORAZ WIĘKSZYM ZAPOTRZEBOWANIU.

Na jarmark, który odbył się w Poznaniu w dniu 31 października 1933 dostarczono z 10 województw 90 partij wynoszących 35.985,75 kg. Nie sprzedano 12 partij wynoszących 5.897,25 kg. Sprzedano 78 partij wynoszących 30.088,50 kg.

Podczas jarmarku stwierdzono ogromny popyt na wełny zgrzebne. Na wełny merino precos popyt w stosunku do wełn grubszych był mniejszy. O kształtowaniu się cen decydowała, przy wszystkich wełnach, wydajność. Ceny za wełnę nie osiągnęły cen przewidywanych, co należy tłumaczyć znacznym zanieczyszczeniem wełn przez suche lato. Mimo to popyt na wełny polskie jest znaczny, gdyż zapotrzebowanie na najbliższe dostawy rządowe dochodzi do ½ miliona kilo brudnej wełny. Najwyższe ceny osiągnięte:

Za wełnę grubą 3,45 zł. za kg. Za wełnę merinos 3,25 zł. za kg. Za karakulu 2,30 zł. za kg. Średnie ceny za wełnę grubą 2,90 zł. za kg. Za wełnę merinos 2,80 zł. za kg. Za karakulu 2,20 zł. za kg. Przyczem oferowano przy małym zainteresowaniu za wełny zupełnie cienkie tylko 2,40 zł. za kg. z powodu małej wydajności tej wełny.

Przeciętna cena sprzedanej wełny wynosi 2,84 zł. za kg., co stanowi rekordową cenę w stosunku do odbytych już jarmarków od początku czerwca 1932.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że sprzedaż była ożywiona i ceny kształtowały się dość wysoko.

PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEN NA OSADNIKÓW DO BRAZYLJI.

W związku z rozpoczętą przez rząd brazylijski akcją kolonizacji obszarów w stanie Parana w Brazylii, rodziny rolnicze, zamierzające osiąść na kolonji „Marquez de Abrantes”, winny się zgłosić do Oddziałów i Agentur Syndykatu Emigracyjnego na prowincji lub też do Centrali Syndykatu w Warszawie (Niecała 7) w celu otrzymania bezpłatnych wyczerpujących informacji o warunkach wyjazdu.

Biura Syndykatu Emigracyjnego rejestrują również osadników, pragnących wyjechać na kolonję „Agua Branca” w stanie Espirito Santo w Brazylii.

Osadnicy, udający się z rodzinami na te kolonje, korzystają z ulgowych kart okrętowych, płacą bowiem tylko zł. 667,50 od osoby, powyżej lat 10, a nie zł. 950, jak inne kategorie emigrantów.

KOMUNIKAT

GŁÓWNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO

o cenach artykułów rolnych, płaconych producentom.

Ceny miejscowe, płacone producentom rolnym w połowie września b. r. ustalone na podstawie 4410 sprawozdań korespondentów rolnych Głównego Urzędu Statystycznego, kształtowały się przeciętnie dla Polski następująco (w nawiasie ceny sierpnia b. r.):

Ceny w złotych:

	za 100 kg.	1932	(20,35)
Pszenica	19,77	(20,35)	
Żyto	12,86	(13,76)	
Jęczmień na kaszę	12,00	(12,75)	
Owies	10,52	(11,63)	
Ziemniaki jadalne	3,54	(4,30)	
Siano łąkowe	4,20	(4,29)	
Jaja za 10 szt.	0,60	(0,50)	
Wieprz za 1 kg. ż. w.	0,91	(0,88)	
Mleko za 1 litr	0,15	(0,15)	
Koń roboczy za 1 szt.	153,00	(151,00)	
Krowa dojna za 1 szt.	148,00	(146,00)	
Owca rzeźna za 1 szt.	13,00	(12,00)	

Ceny ziemiopłodów wykazywały we wrześniu dalszą, chociaż znacznie słabszą, niż w sierpniu tendencję zniżkową. Przeciętna zniżka ziemiopłodów wynosiła dla: pszenicy — 2,9%, żyta — 6,5%, jęczmienia — 5,9%, owsa — 9,6%, ziemniaków — 17,7%.

Ceny pszenicy wykazywały tendencje niejednolitą; stosunkowo najbardziej zniżkowała pszenica w województwach wschodnich i południowo wschodnich (np. nowogrodzkim — 14%, natomiast w woj. centralnych i zachodnich wykazali korespondenci pewną poprawę cen, dochodzącą w woj. łódzkim do 9%). Ceny pozostałych główniejszych ziemiopłodów zniżkowały dość jednolicie, w województwach wschodnich bardziej (np. w woj. nowogrodzkim: żyto — 18%, jęczmień — 19%, owies — 19%, w województwach pozostałych mniej, 19%, owies — 19%) w województwach pozostałych zwiększały (żyto — 6%, jęczmień — 3%, owies — 2%). Ceny ziemniaków wykazały dalszy dość znaczny spadek, wahający się w granicach od — 27% (woj. śląskie) do — 1% (woj. stanisławowskie). Ceny nabiału, wieprza żywej wagi i zwierząt gospodarskich wykazały dalszy wzrost. Ceny jaj zwiększały dość znacznie, przeciętnie o 20%, ceny wieprza o 3,5%, ceny owcy o 8%, natomiast ceny konia i krowy o 1,5%.

Stosunek cen z września b. r. i z września 1932 r. do przeciętnych cen z 1927 r. przedstawia się następująco:

Artykuły	Przeciętna w r. 1927	1932	1933
		wrzesień	
Pszenica	100	46,9	38,2
Żyto	100	36,7	31,0
Jęczmień na kaszę	100	38,1	32,3
Owies	100	35,8	29,1
Ziemniaki jadalne	100	36,4	34,4
Siano łąkowe	100	73,6	53,4
Wieprz. ż. wagi	100	41,2	42,1
Koń roboczy	100	38,1	39,4
Krowa dojna	100	27,7	32,8

PORADY PRAWNE

W OPRACOWANIU PORADNI PRAWNEJ C. T. O. i K. R.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ.

Odpowiedź Nr. 196 p. Br. Matusiak. — W podanym wypadku właściciel ponosi koszty leczenia służącego od oprzania bydła, jednak żadne odszkodowanie się nie należy, gdyż wypadek miał miejsce nie podczas pracy.

POŻYCZKI.

Odpowiedź Nr. 197 p. B. Bujwid. — O uzyskanie pożyczki na spłatę reszty szacunku za nabyte parcele należy się zwrócić do Banku Rolnego, który pożyczki na ten cel wydaje.

KUPNO ZIEMI.

Odpowiedź Nr. 198 p. A. Kowsz. — Można wystąpić do powiatowego urzędu rozjemczego, by rozłożył spłatę reszty szacunku za ziemię na kilkoletnie raty.

SPRAWY URZĘDU ROZJEMCZEGO.

Odpowiedź Nr. 199 p. J. Tobota. — Orzeczenie urzędu rozjemczego jest ostateczne i ulega zaskarżeniu w ciągu 14 dni tylko wtedy, gdy urząd ten przekroczył zakres swej właściwości, albo pogwałcono przepisy postępowania, lub orzeczenie jest niezrozumiałe i sprzeczne z prawem; jeżeli nie zostały należycie wyjaśnione okoliczności sprawy lub gdy zachodzą przyczyny, które stanowią podstawę do skargi o wznowienie postępowania.

OSADNICTWO.

Odpowiedź Nr. 200 p. „Burza”. — Na zasadzie ustawy z dnia 14/III 1932 r. (Dz. Ust. Nr. 32 poz. 335), uzupełniającej przepisy o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego, gospodarstwa nadane nie mogą być sprzedawane, wydzielane, dzielone i obciążane w ciągu lat 25 od daty protokółowego wprowadzenia osadnika w posiadanie.

DAROWIZNA.

Odpowiedź Nr. 201 p. S. St. Stankiewicz. — Z dwóch powodów w podanym wypadku nie można prawnie dochodzić ojcowizny: na mocy praw b. Państwa Rosyjskiego, obowiązujących na Wileńszczyźnie, ojciec miał pełne prawo rozporządzać się swoim nierodowym majątkiem i w następstwie podarować go stryjom, a po za tem obecnie nastąpiło już przedawanie, przez posiadanie ziemi przez stryjów w ciągu lat 13.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

OBCHÓD 15-LECIA ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Święto niepodległości połączone z 15-tą rocznicą odzyskania niepodległego bytu państwowego obchodzone było w całym kraju i wszędzie tam, gdzie są większe kolonie polskie zagranicą, bardzo uroczyste. W Warszawie w przeddzień nastąpiło odsłonięcie w obecności Pana Prezydenta pomnika, wzniesionego ku czci poległych żołnierzy P.O.W. W sam dzień święta odprawiono uroczyste nabożeństwo, a następnie w obecności pana marszałka Piłsudskiego odbyła się na polach mokotowskich wielka rewja wojskowa.

POLSKA POWOŁUJE AKADEMJE
LITERATURY

Każde państwo, czuwające nad rozwojem kulturalnym kraju dba nie tylko o dobrobyt materialny swych obywateli, niemniej troskliwą opieką otacza inne dziedziny życia narodu. Do takich ważnych dziedzin kulturalnego rozwoju należy piękno mowy naszej; doceniając znaczenie strzeżenia czystości, bogactwa i rozwoju polskiego języka w mowie i piśmie rząd powołał do życia „Polską Akademię Literatury”, zapraszając na jej członków 15-tu najwybitniejszych pisarzy, literatów i poetów, którzy położyli duże zasługi w rozwoju współczesnej literatury polskiej. Grono tych wybitnych, zasłużonych ludzi czuwać będzie nad ustrzeżeniem i rozwojem kultury słowa polskiego. Prezesem Polskiej Akademii Literatury został wybitny pisarz, żołnierz legionów marszałka Piłsudskiego zesłaniec i sybirak Wacław Sieroszewski. Uroczyste otwarcie Akademii odbyło się w obecności Pana Prezydenta i całego rządu z premierem Jędrzejewiczem na czele w dn. 8 b. m.

Z SEJMU

Na skutek wydanego przez Pana Prezydenta zarządzenia, zwołującego Sejm i Senat na sesję, pierwsze posiedzenie Sejmu odbyło się w dniu 3 listopada. Porządek dzienny posiedzenia wypełniło przemówienie p. premiera Jędrzejewicza o pracach rządu w ubiegłym okresie oraz przemówienie p. ministra skarbu Zawadzkiego o stanie gospodarczym kraju. Po przemówieniach, w dyskusji zabierali głos przedstawiciele różnych klubów politycznych, wypowiadając swe stanowisko w stosunku do prac rządu i do złożonego sejmowi przez rząd preliminarza budżetowego na rok 1934-5.

P. premier Jędrzejewicz mówiąc o programie prac rządu na najbliższą przyszłość podkreślił, że przedewszystkiem rząd dążyć będzie do 1) utrzymania równowagi budżetowej, 2) do zapewnienia stałości i pewności pieniądza, 3) przywrócenia warunków zdrowej kalkulacji produkcyjnej przez stworzenie równowagi między wielkimi działami produkcji, 4) ożywienia obrotów gospodarczych przez popieranie zdrowych poczynań

naś inicjatywy społeczeństwa. Najbliższe zamierzenia rządu mieć będą na celu uzdrowienie rolnictwa przez utrzymanie opłacalności warsztatów rolnych, wzmoczenie prac komasacyjnych, oraz droga tworzenia wzorowych gospodarstw drobnych przez parcelowanie gruntów, które na mocy obecnie opracowywanej ustawy, rząd przejmie na własność za zaległe podatki i długi w bankach państwowych. Następnie, omawiając sprawy gospodarcze, p. premier wspominał o zamierzeniach rządu w kierunku rozszerzenia i uszlachetnienia naszego wywozu.

Mówiąc o stosunkach politycznych w Państwie p. premier podkreślił, że rząd oraz społeczeństwo pracuje w warunkach ciężkich i trudnych jednak w wielkim spokoju.

Gospodarcze położenie kraju oraz plany rządowe w zakresie polityki gospodarczej, omówił min. skarbu W. Zawadzki. W planach tych zasługuje na uwagę zapowiedź reformy systemu podatkowego, projekty ustaw są już w opracowaniu. Rząd ma zamiar wprowadzić ulgi podatkowe przez rozłożenie na wieloletnie raty zaległości podatkowych, w dziale likwidacji zaległości podatkowych p. minister podkreślił znaczenie ustawy, która upoważnia rząd do przejmowania gruntów wzamian za należne państwu długi. Omawiając preliminarz budżetowy minister stwierdził, że dzięki pozostałości pożyczki narodowej po pokryciu tegorocznego niedoboru, budżet roku przyszłego zawiera niewielką sumę niedoboru w wysokości 47 milj. zł., który można będzie łatwo pokryć przez operacje finansowe. Do równowagi finansowej państwa przyczyniło się przedewszystkiem samo społeczeństwo, przedewszystkiem przez masowy udział w podpisywaniu pożyczki narodowej. Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem rządownym, Pan Prezydent zarządził odroczenie sesji Sejmu i Senatu na 30 dni.

DELEGACJA WOJSKA POLSKIEGO
NA OBCHODZIE 15-TO LECIA POW-
STANIA Z. S. R. R.

Wyrazem polepszających się wciąż sąsiedzkich stosunków naszych z Sowietami jest udział przedstawicieli naszego lotnictwa wojskowego i cywilnego, z szefem lotnictwa wojskowego płk. Rayskim na czele w uroczystym obchodzie w Moskwie 16-lecia istnienia Związku Sowieckiego. Lotnicy polscy obecni byli na wielkiej paradzie wojskowej, na której uderzał ogromny rozwój broni technicznej. Lotnicy polscy będący gośćmi rządu sowieckiego są przyjmowani serdecznie i uroczysto. Do Mińska lotnicy nasi przyjechali z Warszawy samolotami, wskutek niepogody jednak, do Moskwy przybyli pociągami, witani na dworcu przez kompanię honorową i przedstawicieli wojska.

Zacieśnienie węzłów sąsiedzkich między Polską a Sowietami, ma wielkie znaczenie dla naszego wewnętrznego spokoju, nikt dziś nie powtarza już ciągłych pogłosek o wojnie z Sowietami, agitacja komunistyczna w dawnych latach niewątpliwie podsycana przez Sowietów, utraciła teraz znacznie na sile. Polska zabezpieczona ze strony Sowietów zawartą umową o wzajemnej nieagresji, może tem spokojniej i uważniej obserwować to, co się dzieje dziś w Niemczech i co zagraża ogólnemu pokojowi a szczególnie Polsce.

Warunkiem czynnej współpracy sąsiedzkiej Polski i Sowietów jest przede wszystkim nie mieszanie się wzajemne w swe wewnętrzne sprawy i zaniechanie wszelkiej zewnętrznej propagandy.

STWORZENIE SPECJALNEGO
FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO

W celu upamiętnienia piętnastolecia odzyskania Niepodległości, specjalnem rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, został utworzony Fundusz Inwestycyjny, przeznaczony na finansowanie celowych z punktu widzenia państwowego robót. Zarząd oraz ustalenie zakresu działalności Funduszu Inwestycyjnego został poruczony władzom Funduszu Pracy.

Na środki finansowe Funduszu Inwestycyjnego złożą się dochody z finansowanych przezeń inwestycji oraz wkłady zwrotne i bezwrotne skarbu państwa.

Minister skarbu został upoważniony do wypuszczenia opiewających na okaziciela bezterminowych skrótnów dłuższych skarbu państwa pod nazwą „bonów Funduszu Inwestycyjnego” i do przekazywania ich Funduszowi Inwestyjnemu tytułem zwrotnym, lub bezwrotnym.

Bony Funduszu Inwestycyjnego mogą być wypuszczone serjami, w sumie łącznej, nieprzekraczającej kwoty 100 milionów zł. i będą umarzane w drodze losowań. Na żądanie posiadaczy, bony Funduszu Inwestycyjnego będą wykupowane według ich wartości imiennej przez kasy urzędów skarbowych na warunkach, które określi rozporządzenie ministra skarbu.

Zabezpieczenie specjalne tych bonów stanowią majątek i dochody Funduszu Inwestycyjnego oraz cały majątek i dochody lasów państwowych.

Bony Funduszu Inwestycyjnego i przychody od nich, będą wolne od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Bony Funduszu Inwestycyjnego będą przyjmowane w ich wartości imiennej na spłatę wszelkich należności skarbu państwa bez żadnych ograniczeń.

WKRÓTCE JUŻ MA NASTĄPIĆ
ZNIŻKA CEN WĘGLA I NAFTY

Co roku na początku jesieni, zwykło-

wały ceny węgla i nafty. Zwyżka ta, aczkolwiek sezonowa, tem nie mniej dała się odczuwać szerokim rzeszom ludności, gdyż oba te artykuły stanowią masową konsumpcję jesienią i zimą. Zwłaszcza odczuwały zwyżkę cen tych artykułów codziennej potrzeby w miesiącach zimowych warstwy rolnicze.

W roku bieżącym władze administracyjne na polecenie czynników rządowych przeprowadziły akcję porozumiewawczą z przemysłem, oraz z kupiectwem. Dzięki wysiłkom władz administracyjnych, oraz zrozumieniu sytuacji przez przedstawicieli handlu i przemysłu, cena węgla i nafty w tym roku jesienią i zimą niższa będzie, niż w roku zeszłym.

Węgiel stanieć ma o 15 zł. na tonnie.

Zniżka cen nafty nie jest jeszcze ostatecznie zadecydowana. W sprawie tej jednak odbywają się pertraktacje i jest bardzo prawdopodobne, że cena jednego litra nafty ustalona zostanie na 52 gr., a więc zniżka ceny nafty wyniosłaby w tym wypadku 5 gr. na litrze.

Po przeprowadzeniu zniżki cen wyżej wspomnianych artykułów, konieczne stanie się doprowadzenie do potanienia cen cukru, które wygórowane zostały w sprzedaży wewnętrznej ze względu na pokrywanie strat, ponoszonych przez cukrownie przy wywozie zagranicę. Obecnie, wobec ograniczonego wywozu cukru utrzymywanie tak wysokiej ceny cukru wewnątrz kraju straciło swoje uzasadnienie.

WYROK NA SPRAWCĘ ZAMACHU NA KONSULAT SOWIECKI WE LWOWIE

We Lwowie odbyła się rozprawa dorażna przeciwko Mikołajowi Łemykowi sprawy zamachu na konsulat sowiecki we Lwowie, zabójcy woźnego Majłowa. Zamachowiec, jak wykazał przewód sądowny, będąc członkiem organizacji ukraińskiej narodowej działał na rozkaz tej organizacji. Sąd dorażny skazał przestępcę na dożywotnie więzienie. Przy wymiarze tej kary sąd uwzględnił, jako okoliczności łagodzące, młodość jego wiek oraz to, że wydał on 5.ciu swoich współników.

JAK NIEMCY OMIJAJĄ PRZEPISY TRAKTATU WERSAŁSKIEGO

Gazety francuskie wciąż ogłaszają dokładne wiadomości o zbrojeniach niemieckich, które z ominięciem przepisów traktatu wersalskiego przeprowadzane są poza granicami Niemiec. Najważniejszym dostawcą sprzętu wojennego jest Holandia, w której znajduje się 7 wielkich fabryk pracujących pod niemiecką kontrolą. Fabryki te wyrabiają wielkie działa polowe i armaty okrętowe, karabiny maszynowe, bomby, torpedy i samoloty. Materiały te wysyłane są do Niemiec drogą wodną, jako stare części maszyn. Po przybyciu do Niemiec są one składane w tajnych składach. Drugim państwem, które dostarcza Niemcom materiałów wojennych jest Szwajcaria, pracuje tam 6 fabryk niemieckich oraz 15 fabryk kontrolowanych przez współwłaścicieli niemieckich. Trzecim dostawcą broni dla Niemiec jest Szwecja, fabrykuje się tam ciężkie armaty oraz specjalne bomby aeroplanowe.

Jednocześnie odbywa się w Niemczech przemiana oddziałów szturmowych

hitlerowskich oraz organizacji stahlhelmu na regularne siły wojskowe. Tak wyglądają bezbronne Niemcy, domagające się zrównania w prawach z innymi narodami. Zbrojenia ich nie mają na celu obrony przed kimkolwiek, bo nikt niema zamiaru napadać na Niemców, natomiast są zapowiedzią wojny, którą Niemcy skrycie przygotowują.

NIEMCY ROZSTAWILI WE FRANCJI PIEKIELNE MASZyny

W Paryżu istnieje specjalna pracownia, która zajmuje się zbieraniem i zabezpieczeniem ludności przed skutkami wybuchów maszyn piekielnych, pozostawionych przez Niemców w czasie wojny.

Jak się okazuje pracownia ta usuwa w ciągu roku przeciętnie około 350 pocisków, granatów i bomb z terenów, które okupowane były przez Niemcy. Niemcy pozostawili celowo cały szereg bomb, których wybuch miał nastąpić dopiero po upływie dłuższego przeciągu czasu.

Pomiędzy pociskami, które zbadane zostały przez pracownię około 10 proc. jest w stanie nadającym się do wybuchu.

AMERYKAŃSKA POLITYKA FINANSOWA ZAGRAŻA PIENIĄDZOWI FRANCUSKIEMU

Zaniepokojenie w sferach finansowych Francji, która posiada narówni z Polską pieniądź oparty na złocie, wywołała wiadomość, że Ameryka postanowiła rozpocząć zakup złota w krajach europejskich, płacąc znacznie wyższe ceny, niż złoto posiada dotychczas. Wiadomość ta zagraża frankowi francuskiemu, gdyż ludzie mogą zacząć wymieniać franki papierowe na złoto, aby je sprzedawać z zarobkiem za dolary. Zapasy złota w skarbcu Banku francuskiego mogłyby się dzięki temu tak zmniejszyć, że nie stanowiłyby dostatecznego pokrycia dla franka, wartość jego mogłaby się zatem obniżyć. Francuzi liczą się jednak z tem, że społeczeństwo i instytucje bankowe nie będą chciały kupować dolarów, których wartość maleje z dnia na dzień. Skup złota przez Amerykę ma być zapowiedzią oparcia wartości dolara na zapasie złota, aby nie dopuścić do dalszego jego obniżenia.

OJCIEC ŚWIĘTY OSKARŻA NIEMCY O NIEDOTRZYMANIE KONKORDATU

W ostatnich czasach powstały tak poważne trudności między Watykanem o Rzeszę, że dojdzie do porozumienia między stronami staje się prawie niemożliwością. Trudności te dotyczą zwłaszcza położenia organizacji katolickich w Rzeszy niemieckiej, a w pierwszym rzędzie uniemożliwienie akcji katolickiej wśród młodzieży. Nowy kodeks karny niemiecki, spędzanie płodu i sterylizacja są również tematem rozmów i zwiększają zasadnicze trudności porozumienia.

Ojciec Święty, przyjmując pielgrzymkę niemieckich katolików, w ostrych słowach wyraził się o położeniu organizacji katolickich w Niemczech mówiąc, iż ma słuszne powody do zaniepokojenia się o los młodzieży katolickiej, a nawet o los religii w Niemczech.

W rozmowach z dostojnikami kościoła Ojciec Święty skarżył się wprost na niedotrzymywanie zobowiązań ze strony rządu Rzeszy.

WYBORY DO REICHSTAGU W NIEMCZECH

W ubiegłą niedzielę, dn. 12 b. m., odbyły się w Niemczech wybory do Reichstagu (sejmu) oraz powszechne głosowanie czy naród niemiecki pochwala politykę zagraniczną Hitlera oraz wystąpienie Niemiec z Ligi i konferencji rozbrojenowej. Do sejmiku zgłoszono przy wyborach tylko jedną listę narodowych socjalistów, to też nic dziwnego, że przy zakazie wszelkich agitacji przedwyborczych i pod przymusem bojówek, lista ta uzyskała 92.2% głosów, pozostałe 7.8% unieważniono. Za polityką rządu wypowiedziało się 94.4% głosujących (40.618.147), przeciwko 4.4% (2.055.363), unieważniono 1.9% (790.910). Całe wybory są sprytnie pomyślaną grą, obmyśloną na zastraszenie zagranicy.

GROŹNY STRAJK FARMERÓW W AMERYCE

W Kalifornii w Ameryce wybuchł strajk plantatorów bawełny, którzy niezadowoleni są z polityki rządu w stosunku do rolnictwa. Również w innych stanach Ameryki panują zamieszki, wywołane przez niezadowolonych rolników, dochodzi do ostrych starć z policją, strajkujący wysadzili w powietrze dwie mleczarnie i podpalił szereg innych. Farmerzy organizują własne oddziały wojska i zaopatrują się w bomby łzawiące.

ULGI DLA NOWYCH ABONENTÓW RADJOWYCH

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wraz z Polskim Radiem i Państwową Wytwórnia Tele- i Radjotechniczną ustaliło dla nowoprzybywających abonentów specjalne ulgowe abonamenty, połączone z kupnem popularnego odbiornika detefonowego.

Odtąd każdy nowy abonent radiowy, który jednocześnie pragnie nabyć komplet Detefonu korzysta z ulg następujących: w pierwszym miesiącu tytułem opłaty abonamentowej łącznie z pierwszą ratą za aparat wpłaca zł. 7 gr. 50, a w następnych jedenastu miesiącach — po zł. 4 gr. 50 miesięcznie, poczem opłaca już tylko normalny abonament.

W ten sposób nowy abonent: 1) otrzymuje natychmiast odbiornik radiowy z parą słuchawek i kompletnym materiałem instalacyjnym, 2) odbiornik ten zakupuje po cenie obniżonej z 39 zł. do 21 zł., 3) należność tę spłaca nie gotówką, lecz w dwunastu ratach miesięcznych.

Radio słuchać już mogą w Polsce niemal wszyscy.

KRÓL AFGANISTANU ZAMORDOWANY

W dn. 8 b. m. zamordowany został przez najbliższych swe otoczenie król Afganistanu Nadir Chan, następca i krewny zdetronizowanego króla Amanullacha, który w przejeździe z Anglii bawił w Polsce przed paroma laty. Morderstwo miało miejsce rano, a już popołudniu proklamowany został królem następcą tronu.

Soję z tegorocznych zbiorów nabywam za gotówkę. Próbkę, cenę i ilość podać: Pluciński, Warszawa, ulica Puławska Nr. 18,

Masło: W początkach tygodnia sprawozdawczego ceny masła lekko zwyżkowały. Czy i w jakim stopniu da się zwyżka utrzymać — pokaże przypuszczalnie tydzień następny.

Wobec oficjalnych wiadomości, że tegoroczny kontyngent eksportowy masła do Niemiec jest na wyczerpaniu, a eksport do innych krajów napotyka na trudności z powodu braku kontyngentów, przy cenach niekalkulujących się obecnie, ponieważ ceny światowe wahają się teraz w granicach około zł. 2.20 za kg., to horoskopy na wyeksportowanie ewentualnych nadwyżek produkcji są bardzo niepewne.

Sprzedawano masło I gat. w Warszawie w hurtowej sprzedaży do zł. 3.15 za kg. zaś w drobnej półhurtowej sprzedaży z dostawą do zł. 3.30 za kg.

Jaja: Nastąpił dalszy ilościowy spadek w dowozach jaj świeżych, z racji zmniejszenia się bieżącej produkcji. Słabe jeszcze spożycie jaj stanowi jednak poważny hamulec w zwyżkowaniu cen.

Zapotrzebowanie zagranicy duże i z tej racji liczy się na poprawę cen.

Za skrzynię a 24-ry kopy jaj prześwietlonych loco sklep odbiorcy osiągnęto zł. 115, do zł. 120 i wyżej, zależnie od jakości jaj. Na najbliższe tygodnie zapowiadają się pomyślne warunki zbytu jaj gwarantowanych z dostaw spółdzielni.

Sery: Podaż serów normalna — tendencja utrzymana. Sprzedawano sery litewskie, w hurtowej sprzedaży do zł. 1.80 za kg., zaś w drobnej półhurtowej sprzedaży z dostawą do zł. 2 za kg. Ser trapiści do zł. 2 za kg.

Miód: Dostawy zwiększone — tendencja słabsza. Ceny stosownie do jakości i koloru miodu w drobnej hurtowej sprzedaży, loco sklep odbiorcy zł. 2 do zł. 2.40 za kg.

Mleko: Mleko pełne na miarę w drobnej hurtowej sprzedaży loco sklep odbiorcy zł. 0.21 za litr. Tendencja wyczekująca.

Komisja notowań cen nabiału w Warszawie, podaje ceny w hurcie:

	od dn 11.XI
Masło wyborowe luksus. I gat. za kg. w zł.	3.30
" mleczarskie deser. II gat. za kg. w zł.	3.00
" " solone	3.00
" ośłkowe	2.50
do cen hurtowych można doliczać w sprzedaży detalicznej w opakowaniu 10—15% zysku.	
jaja świeże za sztukę w detalu	0.11%
mleko surowe pełne w hurcie	0.25
" " " w detalu	0.30
surowe pełne w butelkach 1.000 gr.	0.30
surowe pełne w półbutelkach 500 gr.	0.18
Smietana w hurcie 25% homogenizowana za 1 k.	2.20
" 25% zwykła za 1 kg.	1.80

4. WARZYWA

Cedula targu warzyw w Warszawie, przy ul. Grójeckiej w dn. 7.XI. za 100 kg. w zł.

Brukiew 5 — 6, buraki 4 — 5, cebula 8 — 10, — II 6 — 7, chrzan 80 — 120, II — 40 — 50, pomidory I gat. 75 — 100, kapusta biała 3 — 3.50, szczaw 25 — 35, szpinak 10 — 15. Ceny za 100 pęczków lub 100 sztuk: Buraki 6 — 8, brukiew 15 — 20, kapusta w główkach biała 5 — 9, czerwona 7 — 10, włoska 6 — 10, koper 5 — 7, marchew 5 — 8, pietruszka 8 — 10, pory 10 — 15, sałata gruntowa 3 — 5, kalafior I gat. 8 — 10, — II gat. 4 — 6, III 2 — 3, kalarepa 15 — 20.

5. RYBY

7.XI Dane Związku Producentów Ryb, ceny w złotych za 1 kg. w detalu: Karp żywy 2.00 — 2.20 gruby, 1.70 — 1.80 średni, 1.50 — 1.60 drobny, — śnięty 1.20 — 1.40. Lin żywy 3.00 — 3.50, — śnięty 2.00 — 2.50. Karaś żywy 3.00 — 4.00, — śnięty 2.80. Sandacz 5.00. Szczupak pomorski 2.00 — 2.50. Średnica 1.20. Drobnica 0.80. W hurcie: karp żywy 1.20 1.40.

6. NAWOZY SZTUCZNE.

Ceny, podane przez Spółdzielczy Syndykat Rolniczy w Warszawie, Spółdzielnię z odpow. ograniczoną, Kopernika nr. 30.

I. Azotowe:

Ceny w ładunkach wagonowych za 100 kg., w workach fr. stacja odbiorcza w zł.

1. Saletra sodowa 15.5%	31.00
2. " wapniowa 15.5%	29.75
3. Saletrzak i nitrofos 15.5%	26.35
4. Wapnomon 15.5% bez opakowania	21.40
5. Siarczan amonu 20.6% bez opak.	27.60
6. Tomasyna azotniakowana za 80 kg. fr. fabryka	16.60
7. Azotniak mielony 15.5%	22.95
8. " granulowany 22-23% za 1 kg. azotu	1.48

II. Fosforowe:

Za superfosfat mineralny 16%, 17% i 18% (P₂O₅) luzem w pełnych ładunkach wagonowych (15 tonn) przy parycie Gdańsk

	0.65 za kg %
" Poznań	0.66
" Częstochowa	0.67
" Warszawa Wsch.	0.67
" Brześć Centralny	0.68
" Przemyśl	0.69
" Wilno	0.70

Nowy worek jutowy o pojemności 100 kg. 1.35

Bonifikaty, obliczane od wartości towaru luzem:

a) na każdych 15 tonnach superfosfatu 16%	20.—
na każdych 15 tonnach superfosfatu 17%	10.—

III. Potasowe:

Ceny podane przez Biuro Rolne „Tesp”, za gotówkę przy odbiorze 10 ton luzem franco stacja odbiorcza, za 10 ton w zł.:

Województwa:	Sól potasowa 20-22%	Kainit zwykły 8-11%	Kainit pylisty
	zł.	zł.	zł.
Poznańskie, Pomorskie, Śląskie, Krakowskie, Warszawskie, Łódzkie, Kieleckie, Białostockie, Wileńskie, Lubelskie, Nowogródzkie, Poleskie, Lwowskie, Stanisławowskie, Tarnopolskie, Wołyńskie.	882.00	380.00	440.00
	830.00	320.00	390.00

Na żądanie towar dostarczany jest w workach, licząc zaworek 1.50 zł.

7. CENY OBCYCH PIENIEDZY NA GIELDZIE WARSZAWSKIEJ.

10.XI 1 Dolar 5.54 zł., 1 Funt angielski 28.44 zł., 100 Franków francuskich 34.86 zł., 100 Franków szwajcarskich 172.56 zł., 100 Koron czeskich 26.43 zł., w obrotach pozagiełdowych 100 marek niemieckich 210.85 zł. 100 szylingów austriackich 100 zł. 1 Dolar złoty 9 zł. 1 Rubel złoty 4.71 zł.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30 — I PIĘTRO.

Przedpłata „Przewodnika Gospodarskiego” wynosi: za kwartał 4 zł., za pół roku 8 zł., za cały rok 16 zł. Przedpłatę można wpłacać na konto P. K. O. 21165 we wszystkich urzędach pocztowych.

Zagranicą cena podwójna.

Przedpłatę przyjmuje:

Administracja „Przewodnika Gospodarskiego” otwarta od godz. 8.30 — 15.

Zmiana adresu 30 groszy.

Redakcja otwarta jest codziennie, oprócz niedziel i świąt od godz. 9 do 15. Redaktor przyjmuje od 11 do 13 tel. 5-82-12

CENA ZESZYTU: POJEDYŃCZEGO 35 GR. PODWÓJNEGO 70 GR.

CENY OGŁOSZEŃ:

za 1 mm. o szerokości 45 mm. wynosi:

na I stronie okładki	1.10 zł
" II " " przed tekst.	1.00 "
" III " " po tekście	0.85 "
" IV " " " "	0.90 "
w tekście	1.25 "

Ogłoszenia zagraniczne o 100 proc. drożej. Ceny obowiązują do dnia zmiany wszystkie zamówione poprzednio ogłoszenia

Ogłoszenia przyjmuje Administr. „Przewodnika Gospodarskiego”, Kopernika 30 I p. tel. 5-82-12.

WYDAWCA: CENTRALNE TOWARZYSTWO ORGANIZACJI I KÓLEK ROLNICZYCH.

Redaktor: Jan Siwlec